

Jan Klinkowski

## Miasta Kościołów Apokalipsy

Człowiek od zarania dziejów stawia sobie pytanie, jak być szczęśliwym? Autor Apokalipsy zapewnia nas już w pierwszych słowach, że błogosławionym, czyli szczęśliwym jest ten, kto odczytuje i którzy słuchają słów Proroctwa i strzegą tego, co w nim napisane (Ap 1,3). Skorzystałem z tego zaproszenia i wszedłem na drogę szczęścia, próbując odczytać utwór, który został napisany językiem symbolicznym. Obrazy języka symbolicznego zostały zaczerpnięte z środowiska kulturowego, w którym kształtowała się myśl apokaliptyczna. Przestrzeń ideowa, w której powstała Apokalipsa może obejmować centra ówczesnego życia religijnego i kulturalnego. W tle naszego utworu pozostaje dorobek refleksji religijnej diaspory aleksandryjskiej. Prądy myślowe pluralistycznego judaizmu jerozolimskiego oraz dorobek myślowy pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej, która swoje losy związała z Azją Mniejszą.<sup>1</sup> Zapraszam zatem do fascynującej wędrowki po miastach Azji Mniejszej. Poznając poszczególne miasta będziemy starali się zaczerpnąć z ich atmosfery, by lepiej zrozumieć posłanie skierowane do wspólnot wierzących w Chrystusa.

Jan prezentuje nam Chrystusa jako przechadzającego się (ὁ περιπατῶν) (2,1) wśród Kościołów Azji Mniejszej, które symbolicznie przedstawia siedem świeczników.<sup>2</sup> Zatem Jezus zostaje nam przedstawiony jak Bóg, który przechadza się w ogrodzie Eden (Rdz 3,8). Jezus również zostaje nam przedstawiony jako nauczyciel podobnie jak w szkole perypatetycznej był mistrz. Tego największego Nauczyciela reprezentuje tutaj Jan, według tradycji zwierzchnik Kościoła w Azji Mniejszej<sup>3</sup>. W imieniu Chrystusa usłyszymy pouczenia skierowane przez Jana do siedmiu Kościołów, które reprezentują Kościół Powszechny<sup>4</sup> do którego również i my należymy. W tle nauczania Janowego pozostaje wielki mistrz szkoły perypatetycznej, którym był Arystoteles i którego prywatna biblioteka znajdowała się w Pergamonie, a więc na terenie Azji Mniejszej.<sup>5</sup> Tym razem jednak nie filozofia będzie przedmiotem wykładu, ale prawdy wiary aktualizowane w konkretnych wspólnotach

<sup>1</sup> Etapy kształtowania się tradycji Apokalipsy ukazują w książce: *Refleksja nad Apokalipsą*, Legnica 2005, 25-44.

<sup>2</sup> Por. H. Lempa, *Symbolika eklezjalna w Apokalipsie św. Jana*, RBL XLI (1988), nr 1, 30.

<sup>3</sup> Por. A. Tronina, *Apokalipsa orędzie nadziei*, Częstochowa 1996, 109.

<sup>4</sup> Liczba „siedmiu Kościołów” nie wyczerpuje wszystkich Kościołów lokalnych we współczesnej autorowi Azji Mniejszej. Pominęto Kościoły w Hierapolis, Kolosach, Milecie, Troadzie, Magnezji i w Trallach. Por. F. Sieg, *ΟΜΟΙΟΣ ΥΙΟΣ ΑΝΘΡΩΠΙΟΥ (Ap 1,13)*. *Chrystologia Ap 1,9-3,21*, Warszawa 1981, 94. Kolosy mogły stracić na znaczeniu w wyniku trzęsienia ziemi 61 r. po Chr.

<sup>5</sup> Por. S. Gądecki, *Duchowa ocena teraźniejszości – siedem Kościołów Apokalipsy*, w: *Ziemia Apostołów Pawła i Jana. Azja Mniejsza*, red. S. Markowski, Kraków 2001, 23.

pierwotnego Kościoła. Oto na wstępie słyszymy trynitarnie wyznanie wiary: „*Łaska wam i pokój od Tego, Który jest, i Który był i Który przychodzi, i od Siedmiu Duchów, które są przed Jego tronem, i od Jezusa Chrystusa, Świadka Wiernego, pierworodnego umarłych i Władcy królów ziemi. Temu, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów, i uczynił nas królestwem – kapłanami dla Boga i Ojca swojego, Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen*” (Ap 1,4 – 6).<sup>6</sup> Tytuł ὁ ἐρχόμενος (przychodzący) występujący w 1,4.8; 4,8 można odnieść bezpośrednio do działania Boga, może uwypuklać funkcje sędziowską Chrystusa, ale może też odnosić się do obecności Ducha Św. we wspólnocie Kościoła.<sup>7</sup>

Jezus Chrystus zostaje nam przedstawiony poprzez trzy tytuły: „*Świadek Wierny, Pierworodny między umarłymi i Władca królów ziemi*”(1,5). W ten sposób zostały przedstawione funkcje Jezusa Chrystusa. Zaświadczył On o Ojcu, pokonał śmierć i w ten sposób otrzymał władzę nad całym światem.<sup>8</sup> Następnie dowiadujemy się jak wielkie dary otrzymaliśmy poprzez Jezusa Chrystusa. Zostaliśmy przez Jego krew uwolnieni z grzechów i zaproszeni do Jego królestwa i kapłaństwa. Ponownie autor wraca do Boga działającego w historii poprzez określenie Alfa i Omega. Pierwsza o ostatnia litera alfabetu greckiego jest odpowiednikiem hebrajskich głosek א i ן. Tytuł jest poprzedzony formułą objawieniową: „*Εγώ εἰμι*” nawiązującą do Wj 3,14; 6,6 oraz uzupełniony określeniem „*Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszchemogący*” (ὁ παντοκράτωρ). Bóg zatem przedstawia się jako wieczny, zupełnie niezależny od jakiegokolwiek stworzenia i panujący nad światem stworzonym.<sup>9</sup>

Zostajemy zatem zaproszeni do udziału w mistycznej liturgii, w której dokonuje się sąd weryfikujący wiarę wspólnot i ich przełożonych. W każdym z listów, w kolejnych odsłonach, prezentowane są przymioty Sędziego, niezbędne do oceny specyficznych problemów wiary

<sup>6</sup> Wyznanie wiary może pochodzić z dialogu liturgicznego, który był znany w Kościołach Janowych. J. P. Heil, *The Fifth Seal (Rev 6,9-11) as Key to the Book of Revelation*, Biblica 74 (1993) f. 2, 228 oraz W. Popielewski, *Zbawieni przez miłość Baranka (Ap 1,5b-6)*, Verbum Vite 1(2002), 189.

<sup>7</sup> A. Jankowski uważa tytuł ὁ ἐρχόμενος za chrystologiczny. Por. A. Jankowski, *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, Kraków 2005, 168n. F. Sieg uważa, że termin (ὁ ἐρχόμενος) oznacza Boga w Jego wiecznej egzystencji, który interweniuje w konkretnych wydarzeniach dziejów daje się poznać. Por. F. Sieg, *Listy do siedmiu Kościołów. Apokalipsa św. Jana (1-3)*, Pelplin 2009, 22n. A. Oczachowski analizując użycie tego terminu w Ewangelii Jana stwierdza: „*Tytuł (ἐρχόμενος), pod którym kryje się postać o takich walorach, nabiera cech imienia własnego, przynależnego na stałe osobie [...]*” Por. A. Oczachowski, Chrystologiczny tytuł *ercho*□*menos* w czwartej Ewangelii, w: *Żywe jest Słowo Boże i skuteczne*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2001, 222.

<sup>8</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa, praktyczny komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005, 71.

<sup>9</sup> Por. J. Kozyra, *Wiodąca rola Jezusa Chrystusa określona tytułami: Ἀρχή, Ἀρχηγός, Ἀρχων i Ἀρχιερεύς w tekstach liturgicznych Nowego Testamentu – w wyznaniach wiary: w homologiach i aklamacjach*, w: „*Sanctificetur Nomen Tuum*, Opolska Biblioteka Teologiczna, 40, Opole 2000, 222-224.

lokalnej społeczności. Analogicznie jak przedstawiciele poszczególnych miast spotykali się w ramach okręgu sądowiczego (*conventus*), tak Kościoły z różnych miast poddane są ocenie: „kogoś podobnego do Syna Człowieczego, obleczonego [w szatę] do stóp i przepasanego na piersiach złotym pasem. Głowa Jego i włosy białe jak biała wełna, jak śnieg, a oczy jego jak płomień ognia. Stopy Jego podobne do drogocennego metalu, jak gdyby w piecu rozżarzonego, a głos Jego jak głos wielu wód. W prawej swej ręce miał siedem gwiazd i z Jego ust wychodził miecz obosieczny, ostry. A Jego wygląd – jak słońce, kiedy jaśnieje w swej mocy” (Ap 1,16).

W wizji wstępnej dowiadujemy się, że Jan doznał objawienia w dzień Pański na wyspie Patmos (Ap 1,9). Zarówno czas jaki i miejsce objawienia wskazują na doniosłość tego wydarzenia, a przede wszystkim wskazują na świętość spisanych słów, ponieważ zostały spisane w dzień święty, na wyspie, która dla wielu uchodziła za świętą.

## I. Patmos – wyspa zesłania Jana

### 1. Patmos – nazwa i położenie geograficzne

Nazwę Patmos wyprowadza się od osadników, którzy przybyli z Kari. Najpierw przybysze, wcześniej mieszkający w pobliżu góry Latmos nadali nazwę wyspie Litois, nawiązując do kultu Artemidy, córki Leto, czczonej w Kari, ale ostatecznie przyjęła się nazwa Patmos, która nawiązywała do świętej góry Latmos. W innej wersji nazwę Patmos wyprowadza się od terebintu (drzewo typu *Phistacia terebinthus*)<sup>10</sup> określanego podobnymi słowami u Fenicjan [Butm], Syryjczyków [Batmo], Chaldejczyków [Butma] i Arabów [Botmon]. Jeszcze inni nazwę wyprowadzają od Palmosa lub Palmo, nawiązując w ten sposób do palm rosnących na wyspie.<sup>11</sup>

Patmos jest wyspą położoną centralnie w Dodekanezie między Ikarią i Samos na północy, Lipsi na wschodzie i Leros na południu. Wyspa jest długa na 12,5 km z licznymi małymi, przepięknymi zatoczkami. Wypełniona jest wzgórzami, pomiędzy które wcinają się wąskie doliny. Obszar wyspy wynosi 34 km kwadratowe. Od wybrzeża Azji Mniejszej oddalona jest ok. 25 mil. Najwyższy szczyt to góra z klasztorem proroka Eliasza wznosząca się 269 m. nad poziom morza.

<sup>10</sup> Terebint przez wielu pogan był uważany za drzewo święte. Por. B. Szczepanowicz, *Atlas roślin biblijnych*, Kraków 2003, 104.

<sup>11</sup> Por. A. Dimas, *My own unknown Patmos*, Patmos [br. rok wyd.], 29

## 2. Patmos w mitologii

Patmos w starożytności uchodziła za wyspę świętą Dodecanezu, ponieważ wyłoniła się z morza podobnie jak Delos, święta wyspa Cyklad. Pierwotne imię wyspy brzmiało Litois, ponieważ wierzono, że swoją egzystencję zawdzięczała Artemidzie, córce Leto. Według mitologii wyspa znajdowała się w morskich głębinach. Kiedy bogini Artemida odwiedzała stały ląd, Karię, gdzie na górze Latmos posiadała świątynię poświęconą ku własnej chwale, spotkała Selene, która była nie tylko boginią, ale także uosobieniem księżyca. Jej wielką miłością był piękny młodzieniec Endymion, którego władca Olimpu Zeus na prośbę Selene pogrzył w wiecznym śnie i obdarzył wieczną młodością. Kiedy podróżując po nocnym niebie, znajdowała się na górze Latmos, w Karii, gdzie Endymion spał, spływała ku niemu i całowała go swoimi promieniami. Gdy Selene rzuciła swoje światło na morze, oświetliła ukrytą wyspę. Stąd nazywano ją często wyspą światła. Gdy Artemida zobaczyła ukrytą wyspę zakochała się w niej. Selene przekonała Artemidę, żeby wynurzyć wyspę z morza. Bogini poprosiła o pomoc swojego brata Apollo, który jednak był za słaby, by podnieść wyspę, a więc poprosił Zeusa. Mocą Zeusa wyspa wynurzyła się z morza. Helios, brat Selene, osuszył ją, dał ciepło i życie.

W jednym z mitów opowiada się o Orestesie, który właśnie na Patmos schronił się przed Eryniami ścigającymi go za zabicie Klitajmestry, własnej matki. Wspomina o tym zachowana inskrypcja w monasterze św. Jana.<sup>12</sup>

## 3. Patmos w starożytności

W starożytności wyspę zamieszkiwali Dorowie, następnie Jonowie. Życie było skoncentrowane w mieście, które za portem posiadało swój akropol. Jego budowę datuje się na V/IV w. przed Chr. O Patmos pisze Tukidydes (460-396 przed Chr.), wspominając pościg Peloponezyjczyków w 428 r. przed Chr.: „*Paches rozpoczął pospieszny pościg i gonił ich aż do Patmos; w końcu cofnął się widząc, że ich nie dosięgnie*”<sup>13</sup> Pliniusz Starszy (23-79 po Chr.) w *Historii naturalnej*, opisując wyspy greckie, wspomina o Patmos, dodając, że ma 30,000 kroków obwodu<sup>14</sup>. Strabon (63 przed Chr.- 24 po Chr.) wymienia trzy wyspy razem

<sup>12</sup> Por. Annoula (B. Hurdalek), *Patmos*, Patmos 2000, 15.

<sup>13</sup> Zob. Tukidydes, *Wojna peloponeska*, III,33.

<sup>14</sup> Zob. Pliniusz Starszy, *Historia naturalna*, IV,23.

Corassiae, Patmos i Leros.<sup>15</sup> Na wyspie znajdowały się świątynie poświęcone Zeusowi, Apollinowi, Artemidzie i Dionizosowi. Liczba mieszkańców w starożytności szacowana jest na 12 do 15 tys. W czasach greckich wyspa była kolonią Miletu. W II w. przed Chr. Rzymianie przejmując kontrolę nad wyspą usytuowali tutaj jeden z portów przesiadkowych między Rzymem i Azją Mniejszą.

#### 4. Tradycja o obecności Jana na Patmos

W okresie prześladowania chrześcijan, za rządów Domicjana (93-96 r. po Chr.), apostoł Jan został zesłany na wyspę Patmos. W tym czasie, jak sam wspomina, doświadczył szczególnego objawienia (Ap 1,9): *„Ja, Jan, wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwałości w Jezusie, byłem na wyspie, zwanej Patmos, z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa. Doznałem zachwycenia w dzień Pański i posłyszałem za sobą potężny głos jak gdyby trąby mówiącej: Co widzisz, napisz w księdze i pošlij siedmiu Kościołom: do Efezu, Smyrny, Pergamonu, Tiatyry, Sardes, Filadelfii i Laodycei”* (Ap 1,9-11). Tradycję pobytu Jana na Patmos potwierdzają: Ireneusz<sup>16</sup>, Justyn<sup>17</sup>, Dionizy Areopagita<sup>18</sup>, Euzebiusz z Cezarei<sup>19</sup>. Według tradycji Kościoła Greckiego słowa objawienia Jan podyktował Prochorowi, który należał do grona siedmiu diakonów wybranych do posługi biednym w pierwotnym Kościele (Dz 6,1-7).<sup>20</sup> Istnieje również tradycja, która Prochora zalicza do grona 72 uczniów. Na ikonach przedstawiany jest jako sekretarz, któremu Jan dyktuje słowa objawienia. Według tradycji, później pełnił posługę biskupa Nikomedii. Chociaż dzisiaj zakładamy, że proces powstawania Apokalipsy był o wiele dłuższy, to jednak na Patmos tekst mógł nabrać zasadniczych kształtów. W pobliżu portu w Skali pokazuje się także miejsce, gdzie prawdopodobnie Jan ochrzcił nawróconych na chrześcijaństwo mieszkańców Patmos. Za cesarza Nerwy (96-98 po Chr.) Jan został uwolniony i prawdopodobnie wrócił do Efezu.

Według tradycji Jan zmarł w 104 r. po Chr. w wieku 99 lat i został pochowany w Efezie. Niektórzy utrzymują, że żył ponad 100 lat i zmarł dopiero w 111 r. po Chr. Prochor opisujący jego życie zaświadcza, że następnego dnia po otwarciu grobu nie znaleziono ciała Jana, dlatego powstało przekonanie, że został zabrany z ciałem do nieba, podobnie jak w

<sup>15</sup> Por. Strabon, X,5,13.

<sup>16</sup> Zob. P. G. Migne 7,1207.

<sup>17</sup> Zob. P. G. Migne, 81,4.

<sup>18</sup> Zob. P. G. Migne, 3,1117.

<sup>19</sup> Zob. P. G. Migne, 20,251 i 256.

<sup>20</sup> Por. Antipas, *Guide to the Holy Monastery of Saint John the Theologian Patmos*, Patmos 2009, 16.

Starym Testamencie został zabrany Henoch (Rdz 5,24) i Eliasz (2Krl 2,11-14).<sup>21</sup> Ta legendarna tradycja świadczy jak wielkim autorytetem na Wschodzie cieszy się apostoł Jan. Szacunek i uznanie dla zasług Jana w przekazie i interpretacji orędzia Jezusa ukazuje nadany Janowi tytuł: „Teolog”. Na wyspie pierwsza bazylika poświęcona Janowi Apostołowi powstała w IV/ V w. po Chr. Mała grotta w której według tradycji doświadczył objawienia Jan, została przekształcona w kościół (zdj. 1). Freski w absydzie datowane są na XII w. po Chr.<sup>22</sup> W 1088 r. po Chr. wspinały monastyr ufundował święty Kościoła Greckiego, Christodoulos, przy wsparciu cesarza Aleksego I Komnena (zdj. 2). Klasztor zawiera główny kościół i pięć dodatkowych kaplic. Klasztor otrzymał autonomię i zwolnienia podatkowe, które utrzymał w czasie rządów Wenecjan (1207-1537) oraz podczas okupacji tureckiej (1537-1912). W klasztornej bibliotece przechowały się wspinałe rękopisy, wśród nich znajduje się *Codex Purpurowy*, zawierający Ewangelię Marka, datowany na czasy Teodozjusza II (408-450 po Chr.).<sup>23</sup> Nazwę swoją bierze od materiału pisarskiego, który jest koloru purpurowego, na którym napisano tekst literami srebrnymi i złotymi. Dzięki tradycji obecności Jana na Patmos wyrósł tutaj znaczący ośrodek myśli teologicznej.

## II. Kościół w Efezie

### 1. Tło społeczno-religijne miasta Efezu

Efez był miastem portowym założonym przez kupców fenickich u ujścia rzeki Kajstros, pomiędzy wzgórzami Pion i Koressos, na zachodnim brzegu Anatolii. Następnie miasto jońskie zamieszkałe przez Karyjczyków i Lidyjczyków. Krezus, król Lidii, zdobył miasto około 555 r. przed Chr. (Herodot 1.26). Nazwę swą wywodzi prawdopodobnie od mitycznej postaci Efeza.<sup>24</sup> Z tego okresu może też pochodzić mityczna opowieść o założeniu miasta przez Androklosa, syna króla Aten Kodrosa.<sup>25</sup> Według mitu Athenaeusa, Androklos, syn króla Aten Kodrosa, zapytał wyroczni apolińskiej, gdzie na terenie Jonii ma założyć osadę. Uzyskał zagadkową odpowiedź: wybierz miejsce, które wskażą ci ryba i dzik. Androklos

<sup>21</sup> Por. I. Economides, *Apostolic Pilgrimages in Greece*, Athenes 2002, 84.

<sup>22</sup> Por. S. A. Papadopulos, *Il Monastero di S. Giovanni il Teologo a Patmo*, Patmo 1990, 6.

<sup>23</sup> Por. Z. Virvillias, *A New guide to the Holy Monastery St. John the Theologian of Patmos*, Patmos [br. rok wyd.], 53.

<sup>24</sup> Por. R. Villicich, *Efez*, w: *Zaginione miasta starożytnego świata*, red. M. Guaitoli, S. Rambaldi, Warszawa 2003, 182. Niektórzy uważają, że nazwa miasta pochodzi od hetyckiego *Apasas*, które tłumaczone jest jako miasto Królowej Matki, w nawiązaniu do pszczelej królowej matki. Nazwa *Apasa* może być związana z italskim określeniem pszczoły *apis*.

<sup>25</sup> Por. E. Jastrzębska, *Miasta Apokalipsy*, Warszawa 1999, 6.

przysiadł się do rybaków na wzgórzu Pion, na którym biją źródła rzeki Kajstros (Mały Meander). Rybacy piekli na ogniu ryby. W pewnym momencie jedna z ryb podskoczyła, a wraz z nią kawałek rozżarzonego węgla, od którego podpaliły się wióry i pobliski krzak. Ogień spłoszył dzika kryjącego się w zaroślach. W ten sposób przepowiednia spełniła się i Androklos w tym miejscu założył miasto Efez.

Świetność miasta w dużej mierze zależała od możliwości wykorzystania portu, niestety często zamulanego. Tutaj działał filozof Heraklit (VI/V w. przed Chr.), który głosił tezę, że „*wszystko płynie*”. Efezjaninem był poeta Kallionos tworzący w pierwszej połowie VII w. przed Chr. Stąd pochodził poeta Hipponaks (VI w. przed Chr.), który uważany jest za prekursora poezji satyrycznej.<sup>26</sup> Stąd również pochodził Parrasjos, słynny grecki malarz epoki klasycznej (V w. przed Chr.). Tutaj tworzył w V w. przed Chr. wybitny malarz Zeuxis, mistrz światłocienia.<sup>27</sup> Stąd prawdopodobnie pochodził i po części tutaj tworzył, uchodzący za największego malarza greckiego, Apelles (IV w. przed Chr.). W pewnym okresie życia przebywał w Efezie znany retor Ajschines (390-315), zwolennik Filipa Macedońskiego.<sup>28</sup>

W 546 r. przed Chr., w następstwie klęski Krezusa w wojnie z Cyrusem, miasto dostaje się pod wpływy perskie. Mieszkańcy miasta nie włączyli się do powstania jońskiego przeciwko Persom (499-404 przed Chr.). Po wojnach perskich Efez przyłączył się do Ateńskiego Związku Morskiego, ale podczas wojen peloponeskich w 412 r. przed Chr. przeszedł na stronę Sparty. Następnie dostał się ponownie pod wpływy perskie. W 334 r. Efez zdobył Aleksander Wielki. Po jego śmierci około 323 r. przed Chr. miasto otrzymał we władanie Lizymach. Kazał wybudować nowy, III Efez, opierając się na projekcie Hipodamosa z Miletu. Nadał miastu też nową nazwę na cześć własnej żony Arsinoeia.<sup>29</sup> Po śmierci Lizymacha 281 r. miasto przeżywa zmienne koleje losu. W 246 r. przed Chr. zmarł w Efezie Antioch II Theos i tutaj został pochowany w mauzoleum.<sup>30</sup> W 190 r. przed Chr. przechodzi pod władanie króla Pergamonu.<sup>31</sup> W 133 r. przed Chr. Efez zostaje przekazany w testamencie Rzymowi przez Attalosa III Filometera. Miasto przeżywa szczególnie czas rozkwitu, liczy wówczas około 250 tys. mieszkańców.<sup>32</sup> W 129 r. przed Chr. zostaje stolicą

<sup>26</sup> Por. V. Zamarovský, *Tropami siedmiu cudów świata*, Katowice 1990, 124.

<sup>27</sup> Por. G. Rachet, *Słownik cywilizacji greckiej*, Katowice 2006, 416.

<sup>28</sup> Por. S. Stasiak, *Wywyższenie w Listach św. Pawła na tle greckiej literatury klasycznej*, Wrocław 2010, 101.

<sup>29</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 9.

<sup>30</sup> Należy pamiętać, że istniała reguła prawnie usankcjonowana o lokowaniu grobów poza świętą granicą miasta (*pomerium*), która nie zawsze pokrywała się z linią murów miejskich. Por. E. Jastrzębowska, *Sztuka wczesnochrześcijańska*, Kraków 2008, 26.

<sup>31</sup> Niektórzy przyjmują datę 199 r. przed Chr. Por. G. Jurendt-Paruk, *Biblioteka Celsusa*, Filomata, 435-436 (1996), 227. Wydaje się, że wpływy Pergamonu w Efezie zostały przerwane przez działania Antiocha III w 197 r. przed Chr. i dopiero na trwałe Efez wszedł pod panowanie Pergamonu w 190 r. przed Chr.

<sup>32</sup> Tamże, 227n.

provincji rzymskiej Asia proconsularis i siedzibą prokonsula. Jako *civitas libera* miasto posiadało trzy organy władzy: Βουλή (rada miasta), γερουσία (rada starszych), ἐκκλησία (zgromadzenie ludowe),<sup>33</sup> W okresie rzymskim rada miasta (bule) liczyła 450 członków.<sup>34</sup> W 88 r. przed Chr. mieszkańcy Efezu wypowiedzieli posłuszeństwo Rzymowi w zbrojnym powstaniu (tzw. „*nieszpory efeskie*”).<sup>35</sup> Następne lata charakteryzują się postawą wierności wobec Rzymu. Po pokonaniu Pompejusza w bitwie pod Farsalos w 48 r. przed Chr. do Efezu przybył Cezar. W okresie wojny domowej mieszkali tutaj Antoniusz z Kleopatrami, wraz z grupą wspierających ich senatorów. Zgromadzona flota liczyła około 800 okrętów.<sup>36</sup> Po klęsce Antoniusza w bitwie pod Akcjum w 31 r. przed Chr. miasto przeszło pod panowanie Oktawiana Augusta, za którego rządów przeżywało okres szczególnego rozwoju.<sup>37</sup> Przywiązanie do Rzymu mieszkańcy zmanifestowali w 29 r. przed Chr. budując sanktuarium poświęcone Juliuszowi Cezarowi.<sup>38</sup> Następnie po śmierci Augusta wzniesiono świątynię ku czci tego cesarza. Cesarz Domicjan po wschodniej stronie drugiej agory zbudował świątynię ku czci swego ojca Wespazjana.<sup>39</sup> Kontynuacją kultu cesarskiego będą świątynie poświęcone Domicjanowi (81-96 po Chr.) oraz Hadrianowi (117-138 po Chr.).<sup>40</sup> Marmurowy posąg Domicjana stał się centralnym punktem imperialnego kultu w Azji Mniejszej.<sup>41</sup> Po śmierci senat skazał Domicjana na oficjalne zapomnienie (*damnatio memoriae*).<sup>42</sup> Należy przypuszczać, że kult Domicjana w Efezie uległ wówczas reorganizacji. Usunięte imię Domicjana z inskrypcji, a pozostawione imiona Wespazjana i Tytusa mogą sugerować utrzymanie kultu tych dwóch pozostałych cesarzy. Największą czcią w Efezie była otaczana bogini Artemida, córka Zeusa i Tytanki Leto. (Zdj. 3) Według tradycji urodziła się w gaju Ortygii pod Efezem. Jako bogini przyrody była zarazem boginią jej płodności; miała pod swoją pieczę lasy, gaje, łąki, pola i wreszcie wszystko to, co nazywa się produkcją roślinną. Do jej kompetencji, jako bogini płodności, należały też porody; swej matce Leto pomogła zaraz po własnych narodzinach urodzić brata Apollina. Nigdy nie wyszła za mąż, od samego początku aż do zaniku jej kultu pozostawała dziewicą. Od najdawniejszych czasów

<sup>33</sup> Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, (PŚNT-XII), Poznań 1959, 146.

<sup>34</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 36n.

<sup>35</sup> Por. Z. Niemirski, *Listy Pawłowe oraz List do Hebrajczyków*, Radom 1996, 158.

<sup>36</sup> Por. B. Kwiatkowski, *Poczet faraonów*, Warszawa 2002, 958.

<sup>37</sup> Por. M. Żmudziński, *Świat starożytny i jego cuda*, Wrocław 2003, 157.

<sup>38</sup> Por. C. H. Miller, *Efez*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999, 239n.

<sup>39</sup> Por. R. Villicich, *Efez*, w: *Zaginione miasta starożytnego świata*, dz. cyt., 188

<sup>40</sup> Por. G. Jurendt-Paruk, *Efeska świątynia Hadriana*, Nowy Filomata, III(1999), nr 1, 79n oraz S. R. Price, *Rituals and Power: The Roman Imperial Cult in Asia Minor*, Cambridge 1984, 254-256.

<sup>41</sup> Por. W. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8)*, Kielce 2001, 93.

<sup>42</sup> Por. M. Kokoszko, *Domicjan*, w: *Słownik cesarzy rzymskich*, Poznań 2001, 64.



przypisywano jej namiętą miłość do łowów, dlatego artyści przedstawiali ją jako łowczynię, z łukiem i strzałami, i w towarzystwie różnych zwierząt (łabędzia, lwa, tygrysa albo jelenia).<sup>43</sup> Artemida z Efezu była przedstawiana jako postać stojąca z rozłożonymi rękami, jakby oczekującymi na wiernych. Na jej głowie umieszczona jest korona w kształcie twierdzy, co może symbolizować opiekę nad miastem. Spod szaty wystają liczne piersi o zróżnicowanej wielkości.<sup>44</sup> Dzięki nim może nakarmić wszystkich potrzebujących i stąd jej tytuł bogini „*polimaste*” (czyli „o wielu piersiach”). Jej posągi wskazują na rozwój kultu płodności<sup>45</sup> i nawiązują do kultu frygijskiej bogini Kybele. W mieście znajdowała się wspaniała świątynia Artemidy wybudowana w latach 564 – 546 przed Chr.<sup>46</sup> (Zdj. 4) Niektórzy autorzy wspominają, że posiadała centralne ogrzewanie, prawdopodobnie podłogowe, założone przez Teodorosa.<sup>47</sup> Została spalona w 356 r. przed Chr. przez szewca Herostratesa, który pragnął się uwiecznić dla potomnych. Jak głosi tradycja, było to w noc narodzin Aleksandra Wielkiego. Świątynię odbudowano w 334 r. przed Chr. według planów architekta Dejnokratesa lub jak podają niektórzy Chejokratesa. Nowa świątynia uznawana była za jeden z siedmiu cudów świata starożytnego.<sup>48</sup> Do świątyni Artemidy prowadziła droga Kuretów (mityczni opiekunowie Zeusa utożsamieni z kapłanami Artemidy).<sup>49</sup> (Zdj. 5) Wzdłuż ulicy znajdowały się sklepy (*tabernae*) o jednym lub kilku pomieszczeniach. Głównymi drogami były także ulice: Portowa (Arkadyjska)<sup>50</sup> i Marmurowa. W czasie uroczystości ku czci Artemidy, na przełomie marca-kwietnia, zwanych Artemizjami odbywały się procesje, w których niesiono posąg kultowy bogini z Artemizjonu przez miasto od bramy Magnezyjskiej do bramy Koressos i z powrotem do Artemizjonu. Na przełomie maja-czerwca procesja odbywała się ku uczczeniu bogini w Ortygii. Wówczas przechodzono od bramy Magnezyjskiej przez bramę Hadriana do Ortygii, położonej w górach na południowy zachód od Efezu, po czym wracano przez bramę Koressos do Artemizjonu.<sup>51</sup> Na czele świątyni stał arcykapłan zwany *megabyzos* albo „król pszczół”, a do pomocy miał „rój” poświęconych dziewic nazywanych

<sup>43</sup> Por. V. Zamarovský, *Bogowie i herosi mitologii greckiej i rzymskiej*, Warszawa 2003, 63.

<sup>44</sup> Por. M. Żmudziński, *Świat starożytny i jego cuda*, dz. cyt., 150.

<sup>45</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, Kielce 2000, 28.

<sup>46</sup> Wydaje się, że jej budowa trwała o wiele dłużej i ostatecznie prace zakończono w 460 r. przed Chr. Por. M. Żmudziński, *Świat starożytny i jego cuda*, dz. cyt., 161.

<sup>47</sup> Por. M. Żmudziński, *Świat starożytny i jego cuda*, dz. cyt., 162.

<sup>48</sup> Por. C. H. Miller, *Efez*, dz. cyt., 240. Świątynia została zniszczona w okresie najazdu Gotów w 263 r., a jej pozostałości na mocy edyktu cesarza Teodozjusza I z 383 r. po Chr. zostały rozebrane i następnie posłużyły do budowy kościoła. Fragmenty Artemizjonu odkrył 1869 r. brytyjski archeolog J. T. Wood.

<sup>49</sup> Por. R. Villicich, *Efez*, w: *Zaginione miasta starożytnego świata*, dz. cyt., 188.

<sup>50</sup> Inskrypcje w teatrze informują, że ulica była oświetlona dwoma rzędami pochodni. Por. M. B. Yayin Kurulu, *Efez*, Istanbul 2005, 29.

<sup>51</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 21n.

pszczołami.<sup>52</sup> Przy świątyni Artemidy mieszkał w latach 58-55 przed Chr. wygnany król Egiptu Ptolomeusz XII Auletes.<sup>53</sup> Nieco później w tej samej świątyni przebywała siostra Kleopatry VII Arisinoe.<sup>54</sup> W 41 r. przed Chr. na rozkaz Marka Antoniusza i własnej siostry została z mordowana i przypuszczalnie w Efezie pochowana. Prawdopodobnie Efez posiadał również świątynię Dionizosa, choć jej jeszcze nie zlokalizowano, jednak odkryto dom kapłana Dionizosa. Świątynia z instalacją wodną, wydaje się, że być poświęcona któremuś z bóstw egipskich Serapisowi lub Izydzie.<sup>55</sup> Efez otrzymał zaszczytny tytuł *civitas neokora* (*neokoros* – strażnik świątyni), czyli miasta ze świątynią patronującą Rzymowi (świątynia Artemidy) i kultowi cesarzy.<sup>56</sup> Znajdowała się tutaj jedna z większych bibliotek świata starożytnego, biblioteka Celzusa.<sup>57</sup> (zdj.6 i 7) W jej zbiorach znajdowało się około 9500 zwojów.<sup>58</sup> Naprzeciwko biblioteki znajdował się dom publiczny, do którego prowadziły drogowskazy wyryte na drodze Portowej. Był tutaj teatr (24 tys. miejsc) (zdj. 8), kilka gimnazjonów (odkryto cztery)<sup>59</sup>, termy, odeon (ok. 1400 miejsc) oraz dwie agory, dolna (110x110m) i górna (160x58m). Niedaleko odeonu znajdowały się latryny.<sup>60</sup> W pobliżu górnej agory znajdował się prytanejon<sup>61</sup>, w którym płonął święty ogień miasta. W niszy znajdował się ołtarz poświęcony bogini Hestii, a na dziedzińcu stał posąg Ateny.<sup>62</sup> Miasto słynęło również ze znajomości magii, której wyrazem były „*Traktaty efeskie*” (ἐφέσια γράμματα) poświęcone sztuce czarnoksięskiej.<sup>63</sup> Tutaj założył szkołę Apoloniusz z Tiany, filozof pitagorejski z I w. po Chr. Propagował pitagorejską filozofię oraz pitagorejski sposób życia, ubogającą swoją duchowość mądrością magiczną, z uwzględnieniem spuścizny

<sup>52</sup> Por. J. A. Ostrowski, *Między Bosforem a Eufratem*, Wrocław 2005, 107.

<sup>53</sup> Por. B. Kwiatkowski, *Poczet faraonów*, dz. cyt., 934.

<sup>54</sup> Tamże, 950.

<sup>55</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 92.

<sup>56</sup> Por. S. J. Freisen, *Twice Nekoros: Ephesus, Asia and Cult of the Flavian Imperial Family*, Leiden 1993, 56-59.

<sup>57</sup> Celsus był prokonsulem prowincji Azja ze stolicą w Efezie w latach 105-107. Budowę biblioteki rozpoczęto ok. 110 r. po Chr. Pozostaje ona jednak świadectwem także wcześniejszego zainteresowania wiedzą mieszkańców Efezu, skoro właśnie taki sposób wybrano na uczczenie wielkiego konsula Celzusa. Por. G. Jurendt-Paruk, *Biblioteka.*, dz. cyt., 228. Pod czytelnią znajduje się krypta, w której został pochowany Celsus. W aediculach ustawiono posągi, żeńskie personifikacje cnót obywatelskich i intelektualnych, którymi winien był się kierować Iulius Celsus w swojej urzędniczej karierze: *Sophia*, czyli mądrość; *Arete*, czyli charakter; *Ennoia*, czyli moc osądu; *Episteme*, czyli właściwe rozumienie spraw. Zawartość biblioteki spłonęła w pożarze w 262 r. po Chr. Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 87.

<sup>58</sup> Por. D. R. Johnson, *The Library of Celsus. An Ephesian Phoenix*, *Wilson Library Bulletin* 54(1980), 651.

<sup>59</sup> Por. W. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka.*, dz. cyt., 98.

<sup>60</sup> Latryny były częściowo zadaszone z kolumnami marmurowymi i posągami z brązu. W centralnym punkcie znajdował się basen z wodą zapewniający wentylację. Wzdłuż ścian znajdowały się rzędy siedzeń, pod którymi znajdował się kanał z przepływającą wodą. Podłogę przyozdabiała mozaika, a ściany marmurowe panele. Z latryny mogli korzystać tylko mężczyźni po uiszczeniu opłaty. Por. M. B. Yayin Kurulu, *Efez*, dz. cyt., 38.

<sup>61</sup> Prytanejon był siedzibą przeznaczoną dla urzędników. Por. M. Żmudziński, *Świat starożytny i jego cuda*, dz. cyt., 136.

<sup>62</sup> Por. M. B. Yayin Kurulu, *Efez*, dz. cyt., 44.

<sup>63</sup> Por. Z. Niemirski, *Listy.*, dz. cyt., 158n.

Orfeusza.<sup>64</sup> Z Efezu pochodził filolog Zenodot (ur. ok. 330 przed Chr.), kierownik biblioteki aleksandryjskiej, twórca idei krytyki tekstu.<sup>65</sup> Stąd pochodził Soranus (I/II w. po Chr.), przedstawiciel szkoły medycznej, ginekolog i pediatra; pozostawił między innymi cenne rady dotyczące sposobu rodzenia i pielęgnacji noworodków.<sup>66</sup>

Efez stanowił wielkie centrum handlowe. O możliwościach handlowych miasta może świadczyć zbudowana II w. po Chr., w pobliżu portu, bazylika (265 m długości i 90 m szerokości). W Efezie, w dobie Cesarstwa, odbywały się ponadregionalne targi niewolników (*stataria*).<sup>67</sup>

W Efezie odbywały się igrzyska olimpijskie, równe rangą tradycyjnym igrzyskom z Olimpi. Pierwsze igrzyska tej rangi odbyły się około 90 r. po Chr.<sup>68</sup> Miejski stadion (230x30m) zbudowany za panowania Nerona (54-68 r. po Chr.), mógł pomieścić około 75 tys. widzów. Warto zwrócić uwagę, że główne uroczystości religijne i olimpijskie odbywały się w miesiącu artemision (marzec/kwiecień)<sup>69</sup>, a więc około żydowskiej Paschy, która dla chrześcijan stawała się wspomnieniem śmieci i zmartwychwstania Chrystusa.

W Efezie znajdowała się liczna diaspora żydowska, która posiadała własną synagogę. Przypuszcza się, że Żydzi pod względem politycznym, religijnym i administracyjnym stanowili oddzielną *politeuma* wchodzącą w skład *fyle Sebaste*, a więc zamieszkiwali w dzielnicy położonej między dolną agorą i portem.<sup>70</sup> W 49 r. przed Chr. konsul Lentulus zwolnił Żydów posiadających obywatelstwo rzymskie ze służby wojskowej. Tytus Amplius Balbus listownie poinformował o tej decyzji władze Efezu. Po zabójstwie Cezara w 44 r. przed Chr. Dolabella, będący w tym czasie gubernatorem Azji, wysłał do władz Efezu list, w którym gwarantował Żydom ich prawa. W 42 r. przed Chr., gdy w Azji przebywał Marek Brutus, zgromadzenie ludowe w Efezie zdecydowanie interweniowało na rzecz zagwarantowania Żydom możliwości zachowywania przez nich obyczajów przodków, a w szczególności prawa szabat.<sup>71</sup>

Tutaj działał Apollos rodem z Aleksandrii. Paweł przebywał dwukrotnie: krótko w czasie drugiej podróży misyjnej, prawdopodobnie w 52 r. po Chr., oraz o wiele dłużej w czasie trzeciej podróży misyjnej, mniej więcej w latach 54/55 – 57 przed Chr. Nauczał

<sup>64</sup> Por. K. Gryżenia, *Apoloniusz z Tiany*, Powszechna encyklopedia filozofii, t. 1, Lublin 2000, 300.

<sup>65</sup> Por. B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków*, t. III, Warszawa 1992, 472.

<sup>66</sup> Por. G. Racht, *Słownik cywilizacji greckiej*, dz. cyt., 236.

<sup>67</sup> Por. L. Schumacher, *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, Poznań 2005, 61.

<sup>68</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów* (Ap 2,1-3,22). Studium historyczno-egzegetyczne, Warszawa 2003, 94.

<sup>69</sup> Tamże, 85.

<sup>70</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 90.

<sup>71</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*., dz. cyt., 39.

wówczas w szkole Tyranosa. W latach sześćdziesiątych mógł św. Paweł napisać list do Efezjan. Tutaj według tradycji osiedlił się św. Jan po emigracji z Ziemi Świętej i prawdopodobnie wraz ze swoimi uczniami nadał ostateczny kształt swojej Ewangelii. (zdj.9) Euzebiusz podaje, że biskupem Efezu był Tymoteusz (Historia Kościoła III.,4.5; tradycja ta opiera się na 1Tm 1,3 oraz Tt 1,5). Tradycja również umieszcza w okolicach Efezu miejsce ostatniego pobytu Maryi.<sup>72</sup> (zdj. 10) Kościół poświęcony jej kultowi znany był już w IV w.<sup>73</sup> Właśnie tutaj na Soborze Efeskim w 431 r. po Chr. nadano dogmatycznie tytuł Bogurodzicy Maryi i potępiono poglądy Nestoriusza.

## 2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Efezie

*2,1 Aniołowi Kościoła w Efezie napisz: To mówi Ten, który trzyma w prawej ręce siedem gwiazd, Ten, który się przechadza wśród siedmiu złotych świeczników: 2 Znam twoje czyny: trud i twoją wytrwałość, i to że złych nie możesz znieść, i że próbie poddałeś tych, którzy zważyli samych siebie apostołami, a nimi nie są, i żeś ich znalazł kłamcami. 3 Ty masz wytrwałość: i zniosłeś cierpienie dla imienia mego - niezmordowany. 4 Ale mam przeciw tobie to, że odstąpiłeś od twej pierwotnej miłości. 5 Pamiętaj więc, skąd spadłeś, i nawróć się, i pierwsze czyny podejmij! Jeśli zaś nie - przyjdę do ciebie i ruszę świecznik twój z jego miejsca, jeśli się nie nawrócisz. 6 Ale masz tę [zaletę], że nienawidzisz czynów nikolaitów, których to czynów i Ja nienawidzę. 7 Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia, które jest w raju Boga.*

Listy do wspólnot poszczególnych Kościołów rozpoczynają się od pozdrowienia od „Tego, Który jest, i Który był i Który przychodzi” (Ap1,4.8). Autor w ten sposób rozwija imię Boże z Wj 3,14 w przekładzie LXX.<sup>74</sup> Poszczególne aspekty tego ogólnego pozdrowienia znajdują się w każdym liście do konkretnej wspólnoty. Rozwinięcie przymiotów mówiącego następuje zawsze po formule: „To mówi” (Τάδε λέγει). W analogiczny sposób zwracali się do ludu

<sup>72</sup> Tradycja ta koliduje z wersją Jerozolimską, gdzie znajduje się Kościół Wniebowzięcia. Za koncepcją Efeską może przemawiać tradycja obecności apostoła Jana w Efezie, co najmniej po Soborze w Jerozolimie w 49 r. Argumentem poza naukowym pozostają objawienia zakonniczy z Westfalii Katarzyny Emmerich (1774-1824) wskazujące na miejsce zamieszkania Maryi w Efezie. Por. F. Cimok, *The Seven Churches*, Istanbul 2003,42 oraz J. L. Sima, *Nasza Pani Efeska i jej dom w Meryem Ana*, Niepokalanów 1997, 163-167.

<sup>73</sup> Por. R. Villicich, *Efez.*, dz. cyt., 189, P. Dreyfus, *Św. Paweł*, Częstochowa 2003, 275. Istnienie Kościoła poświęconego Maryi przed 431 r. nie zostało jednak potwierdzone przez archeologię. Por. S. Karwiese, *Marienkirche in Ephesos*, Vienna 1989, 27n.

<sup>74</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, 591.

prorocy Izraela w formule: „*Tak mówi Pan*” (Wj 7,17; Iz 42,5; 43,14). Formułę „*To mówi*” (Τάδε λέγει) stosowali władcy perscy we wstępie do dekretów. Znali ją również wyznawcy hellenistycznych kultów jako formułę zapowiadającą wypowiedź wieszczącą.<sup>75</sup> Adresatami listów są aniołowie Kościołów, którzy wypełniają funkcję przewodniczących zgromadzeń liturgicznych i mają za zadanie wygłosić otrzymane orędzie.<sup>76</sup> Aniołowie Kościołów muszą strzec depozytu wiary i wypełniać misję prorocką, aktualizując orędzie Jezusa do potrzeb lokalnej społeczności.

W Liście stopniowo przedstawiany jest nam Chrystus, który wypełnia władzę sądowniczą. Kościołowi w Efezie mówiący zostaje przedstawiony w obrazie „*Tego, który trzyma w prawej ręce siedem gwiazd i który przechadza się (ὁ περιπατῶν) wśród siedmiu złotych świeczników*” (2,1). Wydaje się, że analogii do wyjaśnienia tego obrazu należy szukać w symbolu świecznika u proroka Zachariasza. Prorok podkreśla, że „*siedem lamp to siedmioro oczu Jahwe*” (4,10), które są symbolem wszechwiedzy i czujności Boga. Do obrazu siedmiu lamp ognistych autor nawiązuje jeszcze w Ap 4,5, gdzie wyjaśnia, że tę wszechwiedzę Boga reprezentuje siedem Duchów, oznaczających pełnię Ducha Świętego. Stąd siedem gwiazd byłoby światłością Ducha Świętego, który działa w siedmiu Kościołach wyobrażonych w postaci świeczników.<sup>77</sup> Obecność gwiazd w prawej ręce może też wskazywać na władzę rządzenia. Wypełnia ją Chrystus w Duchu Świętym (τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις) (Ap 2,7) i dlatego może powiedzieć: „*Znam twoje czyny: trud i twoją wytrwałość, i to, że złych nie możesz znieść, i że próbie poddałeś tych, którzy zwa samych siebie apostołami, a nimi nie są, i żeś ich znalazł kłamcami*”. Symboliczna liczba Kościołów sugeruje, że autor odnosi się do wszystkich lokalnych wspólnot Kościoła nad którymi czuwa Ten, który jest obecny we wspólnocie Kościoła. Przed nami pojawia się obraz Chrystusa Zmartwychwstałego, który jest przechadzającym się wśród siedmiu świeczników, czyli w Kościele Powszechnym.<sup>78</sup> Zatem określenie „*Ten, który się przechadza*” (ὁ περιπατῶν) może uwypuklać funkcję nauczycielską, połączoną z władzą rządzenia we wspólnocie Kościoła. Porównanie prawdopodobnie nawiązuje do obrazu mistrza i uczniów przechadzających się w portykach. Mistrz zna (οἶδα) czyny (ἔργα) swoich uczniów. Ich czyny są trudem (κόπος) i

<sup>75</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*., dz. cyt., 100n.

<sup>76</sup> Por. F. P. Szymański, *Rola Kościoła i zwyczajcy w Ap 2-3*, Colloquia ThAdalb. (Biblica, Patristica et Historica), 2 (2002) VI, 45.

<sup>77</sup> Na podstawie wiersza 1,20 w którym symbole gwiazd utożsamia się z Aniołami siedmiu Kościołów sądzi się, że jest to znak przedstawiający biskupów kierujących poszczególnymi Kościołami. Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, dz. cyt., 25. Taką interpretację wprowadził do egzegezy św. Augustyn. Por. E. Ehrlich, *Apokalipsa. Księga Pocieszenia*, Poznań 1996, 35.

<sup>78</sup> Por. F. Sieg, *ΟΜΟΙΟΣ ΥΙΟΣ ΑΝΘΡΩΠΟΥ (Ap 1,13)*., dz. cyt., 129.

wytrwałością w obronie wiary wobec fałszywych nauczycieli. Poddanie próbie nauczycieli może oznaczać konieczność dokonania publicznego wyznania wiary w Chrystusa jako Syna Bożego (por. Mk 15,39; Mt 16,16).

Chrystus zwraca się do wspólnot Kościoła poprzez „*aniołów Kościoła*”, czyli do odpowiedzialnych za wspólnoty.<sup>79</sup> Zarządzający gminami powinni być jak aniołowie stróżowie czuwający nad wiarą powierzonych ludzi. W obrazie „*Anioła Kościoła*” nakładają się dwa wymiary, z jednej strony obecny jest „*biskup*”, który zarządza wiernymi, z drugiej strony jego zarządzanie powinno być podobne do funkcji anioła stróża, który w imieniu Boga czuwa nad wiarą powierzonych mu ludzi. To podobieństwo biskupa do anioła stróża pozwala określić zakres obowiązków spoczywających na pasterzach Kościołów.

Z listu dowiadujemy się, że wspólnota została nawiedzona przez fałszywych apostołów, ale zostali oni zdemaskowani, a ich nauka odrzucona. Być może z tego powodu wystąpiły prześladowania skierowane pod adresem przełożonego wspólnoty. Wykazał się on jednak wytrwałością i zniósł cierpienia dla imienia. Zwrot „*znosić cierpienia dla imienia*” w pierwotnym chrześcijaństwie stał się synonimem najwyższej formy wyznania wiary. Jednak atmosfera we wspólnocie uległa pogorszeniu i „*pierwotna miłość*” zanikła. Wyrażenie „*pierwotna miłość*” może odnosić się do relacji panujących na początku istnienia wspólnoty, podziały jednak zachwiały więzami wzajemnej miłości.

Według tradycji posąg czczony w Efezie Artemidy spadł z nieba stąd aluzja Jana wobec wspólnoty Kościoła efeskiego „*pamiętaj skąd spadłeś i nawróć się*”.<sup>80</sup> Ostrzeżenie prawdopodobnie zrodziło się pod wpływem zaistniałych sporów w ramach młodej wspólnoty, a może nawet rodzących się błędów teologicznych.

Wezwanie do nawrócenia obłożone zostaje sankcją: „*przyjdę do ciebie i ruszę świecznik twój z jego miejsca*”. Autor może nawiązywać do częstej zmiany położenia miasta, może zatem i wspólnota Kościoła efeskiego będzie potrzebowała zmian w celu odzyskania pierwotnej gorliwości.<sup>81</sup>

Wspólnota otrzymuje pochwałę za to, że nie przyjęła postawy nikolaitów. Ci ostatni wydają się przyjmować postawę synkretyzmu religijnego, spożywając pokarmy ofiarowane bóstwom pogańskim i być może uczestnicząc w uroczystościach ku czci bogini Artemidy lub Dionizosa, które mogły być związane z pewną rozwiązłością seksualną. W tle możemy

<sup>79</sup> Por. T. M. Dąbek, *Aniołowie opiekunami Kościoła w Apokalipsie św. Jana*, RBL XXXVII(1984), nr 4, 306.

<sup>80</sup> Por. W. Chrostowski, *Śladami św. Pawła i Jana w Azji Mniejszej*, w: *Ziemia Apostołów Pawła i Jana. Azja Mniejsza*, red. S. Markowski, Kraków 2001, 15.

<sup>81</sup> Por. W. M. Ramsey, *The Letters to the Seven Churches of Asia*, London 1904/Peabody, 1994<sup>2</sup>, 244.

dostrzec grę słów, pomiędzy nikolaitami, czyli tymi, którzy zwyciężają lud, a zwycięzcą, tryumfującym w „*raju Boga*” (Ap 2,7).<sup>82</sup>

List kończy się optymistyczną propozycją spożycia owocu z drzewa życia<sup>83</sup> dla zwycięzcy. Charakterystyczną cechą tożsamości zwycięzcy jest aktywne świadczanie o Chrystusie słowem i czynem, aż do gotowości oddania życia tutaj na ziemi, by otrzymać je „*raju Boga*”.<sup>84</sup> Nawiązanie do wizji rajskiego szczęścia często występuje w apokaliptyce (Iz 11,6-9; 43,18n; Ez 34,25).<sup>85</sup> Do obrazu spożywania z drzewa życia odwołuje się również literatura apokryficzna w celu zaprezentowania idei zbawienia (HenEt 25,5; HenHbr 23,18; TestLew 18,11; Apokalipsa Mojżesza 28,4; Apokalipsa Eliasza 5,6).<sup>86</sup> To porównanie było również zrozumiałe dla nawróconych pogan z Efezu, którzy wcześniej prawdopodobnie czcili Artemidę związaną z gajem, w którym znajdowało się drzewo poświęcone tej bogini.<sup>87</sup> Autor Apokalipsy pragnie zastąpić pogański rytuał kultem chrześcijańskim. W tym celu wykorzystuje topografię Efezu i obraz drzewa życia, który odpowiada ideowo biblijnemu obrazowi raj. Kontynuuje tę myśl w Ap 22,1-2 mówiąc: „*I ukazał mi rzekę wody życia, lśniąca jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka. Pomiędzy rynkiem Miasta a rzeką, po obu brzegach, drzewo życia, rodzące dwanaście owoców – wydaje swój owoc każdego miesiąca – a liście drzewa służą do leczenia narodów.*”<sup>88</sup> Owoc z drzewa życia w Rdz 3,22-24 był zakazany, teraz dzięki Jezusowi Chrystusowi stał się dostępny dla wszystkich ludzi. Tym owocem jest Eucharystia, która rodzi się na drzewie krzyża i daje życie i to życie wieczne. Eucharystia jest ściśle związana z postawą chrześcijańskiej miłości (ἀγάπη).<sup>89</sup> Kto zatem uczestniczy w Eucharystii i przyjmuje postawę miłości chrześcijańskiej staje się zwycięzcą. Ten zwycięzca powraca do raj Boga czyli rzeczywistości nieba.<sup>90</sup>

### III. Kościół w Smyrnie

<sup>82</sup> Por. F. P. Szymański, *Znaczenie historii zbawienia w Ap 2-3*, Colloquia ThAdalb. Biblica, (Patristica et Historica), 2 (2002) VI, 29.

<sup>83</sup>W Egipcie wierzone, że duszę zmarłego karmią po śmierci owocami z drzewa życia (symbolicznie palma daktylowa, sykomora) boginie niebios Nut i Hathor. Por. M. Lurker, *Bogowie i symbole starożytnego Egiptu*, Warszawa 1995, 71. Symbol drzewa życia w judaizmie oznaczał menorę lub Torę. W pierwszym przypadku światło symbolizowało życie, które daje Bóg, w drugim przypadku postępowanie według Tory dawało życie wypełnione błogosławieństwem Bożym.

<sup>84</sup> Por. F. P. Szymański, *Rola Kościoła i zwycięzcy w Ap 2-3*, dz. cyt., 48

<sup>85</sup> Por. T. M. Dąbek, *Teksty eschatologiczne w listach do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, CT LXXI(2001), nr 1, 22.

<sup>86</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 118.

<sup>87</sup> Por. C. J. Hemer, *The Letters to the Seven Churches of Asia in Their Local Setting*, Grand Rapids, Michigan 2001, 44n.

<sup>88</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 126n.

<sup>89</sup> Por. F. P. Szymański, *Drzewo życia w świetle Ap 2,7B*, Quaestiones Selectae, 11(2004) nr 18, 86.

<sup>90</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, dz. cyt., 29.

## 1. Tło społeczno-religijne miasta Smyrny

Miasto położone na zboczach góry Pagos na wybrzeżu Morza Egejskiego nad zatoką u ujścia rzeki Hermos. Nazwa miasta nawiązuje do Smyrny córki króla Cypru Kinyrasa. Według mitu małżonka Kinyrasa ogłosiła, że jej córka Smyrna jest piękniejsza niż Afrodyta. To stwierdzenie tak rozwścieczyło boginię, że sprawiła iż Smyrna zakochała się we własnym ojcu. Pewnej nocy niańka upoiła króla a córka ukradkiem wśliznęła się do łóżka ojca. Po tej nocy Smyrna zaszła w ciążę. Kiedy król obudził się i wytrzeźwiał dobył miecza i przegnał córkę z pałacu. Kiedy miało już dojść do dzieciobójstwa, Afrodyta zlitowała się nad Smyrną i zamieniła ją w krzew mirtu (zawsze zielony krzew o drobnych błyszczących liściach, białych kwiatach i fioletowych owocach, symbol dziewictwa).<sup>91</sup> Niektórzy twierdzą, że nazwa nawiązuje do jednej z amazonek, które podbiły Efez, inni natomiast wywodzą nazwę od określeń Artemidy: Samornia, Samonia, Samorna.<sup>92</sup> Wykopaliska prowadzone w tym rejonie określiły początki osadnictwa na epokę brązu na lata 2500-2000 przed Chr. Strabon i inni starożytni historycy utrzymywali, że miasto zostało założone przez króla Manisy (Spilosa) Tantalosa w 1450 r. przed Chr. W XI stuleciu przed Chr. w tym portowym mieście mieszkali Jonowie i Eolowie. Świątynię Artemidy wzniesiono w przybliżeniu w latach 725-700 przed Chr. Legenda głosiła, że właśnie tutaj przyszedł na świat Homer (VIII w przed Chr.).<sup>93</sup> Pausaniasz wspomina, że „miasto Smyrna posiada rzekę Meles o najpiękniejszej wodzie i grotę u jej źródeł, gdzie podobno Homer układał swoje poematy”.<sup>94</sup> Znajdował się tutaj Homereion, przybytek kultu Homera z posągiem poety, otoczony prostokątnym portykiem.<sup>95</sup> Smyrna została zniszczona przez króla lidyjskiego Allyttesa III (617-560 przed Chr.), a niedługo później przez Persów około 545 r. przed Chr. Za założyciela nowego miasta uważany jest Aleksander Wielki. Odbudowę jednak przypisuje się Antygonosowi (323 –301 przed Chr.) i Lizymachowi (301-281). Lizymach nawet zmienił nazwę miasta na Eurydikeia, na cześć swojej córki. Nowa nazwa nie przyjęła się i mieszkańcy powrócili do tradycyjnej nazwy. Nowa Smyrna była położona na stokach góry Pagos, trochę na południe od starej Smyrny (Palaia Smyrna). Smyrna uzyskała w czasach hellenistycznych status wolnego miasta. Zachowała ten status pod rządami Attalidów z Pergamonu oraz pod panowaniem rzymskim. Pod panowanie rzymskie Smyrna oddała się jako pierwsze miasto Azji Mniejszej

<sup>91</sup> Por. B. Szczepanowicz, *Atlas roślin biblijnych. Pochodzenie i miejsce w Biblii i symbolika*, Kraków 2003, 110.

<sup>92</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 109.

<sup>93</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites in Turkey*, Istanbul 1998, 125.

<sup>94</sup> Zob. Pausaniasz, *Graeciae descriptio (Wędrówka po Helladzie)*, VII,5,12.

<sup>95</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 123.



w 195 r. przed Chr. W tym też roku została wzniesiona świątynia poświęcona bogini Romie.<sup>96</sup> Tradycyjne budowle, to jak w większości miast hellenistycznych, agora, teatr, odeon, wspomina się również o bibliotece. Był to ważny ośrodek naukowy i medyczny (Strabon XII, 8.20).<sup>97</sup> Miasto słynęło z wyrobów złotniczych oraz z produkcji terakoty.<sup>98</sup> Pięknie położony nad zatoką, na zboczu góry Pagos teatr mógł pomieścić ok. 20 tys. widzów. Smyrna była również siedzibą okręgu sądowego (conventus), który obejmował Magnezję, Eolię, Clazomenae, Erythrae, Chios, Cyme, Focea i Myrinę.<sup>99</sup> Rozwinął się tutaj kult obywatelski. W 29 r. przed Chr. powstaje świątynia ku czci Augusta i Romy.<sup>100</sup> Następnie w 26 r. po Chr. powstaje świątynia zadedykowana Tyberiuszowi, Liwi i senatowi.<sup>101</sup> W 84 r. po Chr. powstaje świątynia poświęcona cesarzowi Domicjanowi, a 123 r. po Chr. Hadrianowi. Smyrna należała do Ligi (koinon) miast Azji, której celem było sprawowanie i koordynowanie na szczeblu całej prowincji kultu cesarskiego. Za sprawowanie kultu odpowiadał arcykapłan Azji (archireus tes Asias) i arcykapłani cesarscy związani z poszczególnymi świątyniami. W przygotowaniu i spełnianiu rytuału na szczeblu lokalnym arcykapłanom pomagali neokoros.<sup>102</sup> Smyrna w tym związku odgrywała znaczącą rolę.<sup>103</sup> W okresie rozkwitu cesarstwa rzymskiego Smyrna stanowiła centrum filozofii<sup>104</sup>, retoryki<sup>105</sup> i medycyny<sup>106</sup>. Odbywały się tutaj sławne igrzyska. W 64 r. po Chr. Smyrnę odwiedził Apolloniusz z Tiany.<sup>107</sup> Szczególną czcią mieszkańcy Smyrny otaczali Zeusa. Znajdowała się tutaj świątynia poświęcona Zeusowi Akroiosowi, a pośrodku agory ołtarz ku czci Zeusa Sotera. W pobliżu mógł się znajdować Nemeseion, sanktuarium bogini Nemesis, która

<sup>96</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt. 33.

<sup>97</sup> Tamże, 132.

<sup>98</sup> Por. M. Sartre, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwo prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e. – 235 r. n. e.)*, tłum. S. Rościcki, Wrocław-Warszawa-Kraków 1997, 334n.

<sup>99</sup> Por. A. H. M. Jones, *The Cities of the Eastern Roman Provinces*, Amsterdam 1983, 79 oraz R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 132. Liczba członków conventus była zmienna. W epoce republikańskiej obejmował trzynaście miast: Adramyttion, Pergamon, Smyrna, Sardes, Efez, Tralles, Milet, Mylasa, Alabanda, Kibyra, Synnada, Apameja i Filomenon. Por. J. A. Ostrowski, *Między Bosforem a Eufratem*, dz. cyt., 111.

<sup>100</sup> Kult bogini Romy w Smyrnie datowany jest już na 189 r. przed Chr. Por. M. Sartre, *Wschód rzymski.*, dz. cyt., 115. Niektórzy przesuwają tę datę na 195 r. przed Chr.

<sup>101</sup> Tacyt, *Annales*, IV, 15; por. IV, 55-56.

<sup>102</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 115.

<sup>103</sup> Smyrna była trzykrotnie *neokoros* Augustów (w 26r. po Chr. od senatu, w 84 r. po Chr. od Domicjana, 124 r. po Chr. od Hadriana), podczas gdy Efez tylko dwukrotnie *neokoros* Augustów i jeden raz Artemidy.

<sup>104</sup> W epoce flawijskiej Skopelianos z Klazomenaj oświadczył swym współobywatelom, że ich miasto jest zbyt ciasne dla jego talentu, w związku z czym otworzył szkołę w Smyrnie. Philostratus, *Vitae sophistarum*, I, 21.

<sup>105</sup> Sławnymi poetami związanymi ze Smyrną byli między innymi: Mimnermus, Bion, Quintus Smyrneus.

<sup>106</sup> W Smyrnie znajdowała się szkoła medyczna. Strabon, *Geographica*, XII, 8.20. W mieście znajdowały się lecznicze gorące źródła, zwane łaźniami Agamemnona.

<sup>107</sup> Apolloniusz z Tiany przebywając w Smyrnie zachęcał do zgody społecznej opartej na wzajemnym poszanowaniu. Zob. Philostratus, *Vitae Apollonii*, IV, 8-9.

według legendy przyśniła się Aleksandrowi Wielkiemu i poleciła mu założyć nowe miasto.<sup>108</sup> Nad morzem w pobliżu gimnazjonu znajdowało się sanktuarium Asklepiosa. W Smyrnie odbywały się również Dionizje ku czci Dionizosa.<sup>109</sup> Znajdowała się tutaj także liczna diaspora żydowska, która gromadziła się wokół synagogi. Smyrna liczyła około 100 tys. mieszkańców. Miasto nawiedziło trzęsienie ziemi w 47 r. po Chr.<sup>110</sup> za czasów Klaudiusza (41-54 po Chr.)<sup>111</sup>

Cycon nazywał Smyrnę „najwierniejszym spośród miast sprzymierzonych”. Liwiusz, historyk rzymski, wspomina Smyrnę jako „*pro singulari fede*”.

Tutaj troszczył się o Kościół święty biskup Polikarp, który zginął śmiercią męczeńską 156 r. po Chr. Prawdopodobnie jego śmierć nastąpiła na stadionie w czasie igrzysk w ramach festiwalu prowincji (koina Asia).<sup>112</sup> Padł on ofiarą nienawiści Żydów, którzy zbierali chrust na stos<sup>113</sup>, na którym został spalony Polikarp (Męczeństwo Polikarpa 13,2). Według legendy z miejsca, w którym umarł wzleciał do nieba gołąb. W tym miejscu później został zbudowany kościół. Do tej wspólnoty ok. 110 r. po Chr. napisał jeden ze swoich listów św. Ignacy Antiocheński. Zwraca w nim uwagę na fałszywych nauczycieli, nauczających treści gnostyckich.

## 2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Smyrnie

**2,8** *Aniołowi Kościoła w Smyrnie napisz: To mówi Pierwszy i Ostatni, który był martwy, a ożył: 9 Znam twój ucisk i ubóstwo - ale ty jesteś bogaty - i [znam] obelgę wyrządzoną przez tych, co samych siebie nazywają Żydami, a nie są nimi, lecz synagogą szatana. 10 Przestań się lękać tego, co będziesz cierpieć. Oto diabeł ma niektórych spośród was wtrącić do więzienia, abyście próbie zostali poddani, a znosić będziecie ucisk przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia. 11 Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy śmierć drugą na pewno nie wyrządzi szkody.*

<sup>108</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites.*, dz. cyt., 125

<sup>109</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 123.

<sup>110</sup> Por. M. Sartre, *Wschód rzymski.*, dz. cyt., 330.

<sup>111</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 133.

<sup>112</sup> Wskazywałaby na to data 23 lutego, która jest wspomnieniem jego śmierci w kalendarzu greckim. Por. W. Zalewski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989, 96

<sup>113</sup> Istnieje tradycja, że Żydzi ofiarowali również zapas oliwy szabatowej na spalenie biskupa. Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 134.

Autor listu przedstawia Chrystusa jako Tego, który jest Pierwszy i Ostatni (ὁ πρῶτος καὶ ὁ ἔσχατος),<sup>114</sup> i który umarł i ożył.<sup>115</sup> W Starym Testamencie w analogiczny sposób podkreślano panowanie Boga nad całą rzeczywistością. „*Ja jestem pierwszy i ja jestem ostatni i nie ma poza Mną boga*” (Iz 44,6, por. 41,4; 48,12).<sup>116</sup> Bóg jest źródłem życia i jego kresem, sam w sobie jest wieczny. Stwierdzenie „*był martwy a ożył*” odwołuje się do wydarzenia śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Słyszymy prawdopodobnie fragment chrześcijańskiego wyznania wiary.<sup>117</sup> Święty Paweł tę myśl wyraził w credo, pouczając wspólnotę w Koryncie: „*że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy; że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem*” (1 Kor 15,3-4). W Apokalipsie zabity i zmartwychwstały Chrystus staje się Barankiem otwierającym księgę życia. „*Godzien jesteś wziąć księgę i jej pieczęcie otworzyć, bo zostałeś zabity i nabyłeś Bogu krwią swoją [ludzi] z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu, i uczyniłeś ich Bogu naszemu królestwem i kapłanami, a będą królować na ziemi*” (Ap 5,9). Barankowi jest przypisanych siedem przymiotów świadczących o Jego panowaniu. „*Baranek zabity jest godzien wziąć potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo*” (Ap 5,12). Autor Listu do Kościoła w Smyrnie może również nawiązywać do dziejów miasta, które uległo zniszczeniu i ponownie się odrodziło.<sup>118</sup> Jednak Chrystus jest panem dziejów i nie należy się lękać w czasie prześladowania. Czas ucisku jest ograniczony, przypomina o tym symboliczna liczba dziesięć. Jest to aluzja do ograniczonego czasu prześladowania młodzieńców z Dn 1,12.<sup>119</sup> Ucisk jest wynikiem szczególnej, wrogiej działalności szatana, rodzajem próby, jaka z przyzwolenia Boga dotknęła niegdyś Hioba, a

<sup>114</sup> Określenie to pojawia się w Apokalipsie trzykrotnie (1,17; 2,8; 22,13). Por. D. E. Aune, *Revelation 1-5*, Dallas 1997, 161. Analogicznym pojęciem określającym imię Boga jest stwierdzenie: „*Jam jest Alfa i Omega*” (1,8); oraz „*Jam jest Alfa i Omega, Początek i Koniec*” (21,6). Połączenie tytułów występuje w 22,13, gdzie słyszymy „*Jam jest Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec*”. W tle sformułowanego tytułu może znajdować się transliteracja imienia YHWH w postaci ΙΑΩ. Por. D. Kotecki, „*Bądź wierny aż do śmierci*” (Ap 2,10), *Verbum Vite* 11(2007), 165. Autor Księgi Mądrości stosuje analogiczny termin ὦν (Mdr 31,1) na określenie imienia Bożego, prawdopodobnie zaczerpnięty z filozofii Platona., zna również termin Πατοκράτωρ (Mdr 7,25), który jest połączony w Apokalipsie z określeniem Boga w 1,8. Por. B. Poniży, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, Poznań 2000, 174. Wydaje się, że posiadamy różne rozwinięcia imienia Boga z Wj 3,14: „*JESTEM, KTÓRY JESTEM*” w kontekście tego samego nurtu myślowego, którego geneza tkwi aleksandryjskim judaizmie.

<sup>115</sup> Jezus w wizji wstępnej przedstawił się jako posiadający władzę nad życiem i śmiercią: „*Byłem umarły, a oto jestem żyjącym na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani*” (Ap 1,18). Analogicznie o Bogu mówi autor Księgi Mądrości: „*Ty masz władzę nad życiem i śmiercią i wprowadzasz w bramy otchłani i wyprowadzasz*” (16,13). Por. D. Kotecki, „*Bądź wierny aż do śmierci*” (Ap 2,10), dz. cyt., 165.

<sup>116</sup> Analogiczne starotestamentalne wypowiedzi mogły funkcjonować w kontekście mów sądowych. Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza II, III*, (PSST, IX-2), Poznań 1996, 131.

<sup>117</sup> Por. J. Gnlika, *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002, 518.

<sup>118</sup> Por. W. M. Ramsay, *The Letters to the Seven Churches of Asia*, dz. cyt., 251n.

<sup>119</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy*, dz. cyt., 598n.

teraz dotyka wspólnotę Kościoła.<sup>120</sup> Określenie wspólnoty Kościoła w Smyrnie jako ubogich (πτωχεία) może nawiązywać do środowiska pochodzenia chrześcijan, a może być to owoc prześladowań, który był związany z konfiskatą majątku. Wówczas motywem denuncjacji chrześcijan mogła być zwykła ludzka chciwość lub zazdrość.<sup>121</sup> Wspólnota mogła być również biedna dlatego, że wywodziła się spośród emigrantów z Palestyny z czasów prześladowań zelotów, a później z emigracji popowstaniowej. Wyjaśniałoby to prześladowanie ze strony nacjonalistycznie nastawionych środowisk żydowskich, którzy chrześcijan traktowali jako odstępców od zasad judaizmu. Może synagoga w Smyrnie została opanowana przez radykalne stronnictwo zelotów i stąd jej określenie synagoga szatana (συναγωγή τοῦ Σατανᾶ). Analogicznie określana będzie synagoga w Filadelfii, w której również zeloci mogli przejąć rządy. Obelga (βλασφημία) rzucona na chrześcijan (2,9) może nawiązywać do wprowadzanego w synagogach *Birkat ha-minim* przekleństwa rzuconego na heretyków, które było skierowane przede wszystkim przeciwko chrześcijanom.<sup>122</sup> Atmosferę niechęci Żydów do wyznawców Chrystusa potwierdza Justyn, który wspomina, że w synagogach wygłaszano bluźnierstwa i przekleństwa przeciw chrześcijanom.<sup>123</sup> Mimo prześladowania i materialnego ubóstwa wspólnota w Smyrnie bogata jest duchowo. Współbrzmia z tym określeniem słowa Pawła skierowane do wspólnoty w Koryncie: „[...] jakby ubodzy, a jednak wzbogacający wielu, jako ci, którzy nic nie mają, a posiadają wszystko” (2Kor 6,10). Podobnie Jakub zachęcający do pokonywania podziałów materialnych we wspólnocie, dowartościowuje biednych: „Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecane go tym, którzy Go miłują?” (Jk 2,5).<sup>124</sup> W tym duchu naucza Jezus prezentując program życia szczęśliwego: „Błogosławieni wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże” (Łk 6,20, por. Mt 5,3).

Zawołanie „nie bój się” (μηδὲν φοβοῦ) (Ap 2,10) przypomina wezwanie skierowane do Józefa, aby zaufał Bogu w realizacji tajemnicy wcielenia (Mt 1,20). W analogicznym kontekście słyszą słowa otuchy pasterze od anioła zwiastującego narodzenie Jezusa (Łk 2,9). Podobne wezwanie zapraszające do głębokiej wiary w moc przywrócenia życia przez Jezusa, usłyszał przełożony synagogi, Jair (Mk 5, 36). Jezus zachęca do wytrwania w cierpieniu: „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem nic więcej uczynić nie mogą” (Łk 12,4). Jezus

<sup>120</sup> Por. W. Popielawski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8)*, Kielce 2001, 86.

<sup>121</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt. , 94.

<sup>122</sup> Szerzej na temat *Birkat ha-minim* pisze: M. Wróbel, *Synagoga a rodzący się Kościół, Studium egzegetyczno-teologiczne Czwartej Ewangelii (J 9,22; 12,42; 16,2)*, Kielce 2002, 181-196.

<sup>123</sup> Zob. *Dialog z Żydem Tryfonem*, 16,4; 47,5; 96,2.

<sup>124</sup> Por. R. H. Mounce, *The Book of Revelation*, Grand Rapids 1977, 92.

kroczący po jeziorze objawia swoją boskość słowami: „*Ja jestem, nie bójcie się* (ἐγώ εἰμι· μὴ φοβεῖσθε)” (Mk 6,50). W jakimś stopniu w zawołaniu „*nie bój się*” ukryta jest zachęta do postawy wiary, w przypadku wspólnoty w Smyrnie, słyszymy zachętę do wytrwania w wierze podczas prześladowania.

Zapowiadany wieniec zwycięstwa dla wytrwałych nawiązywał do częstych w tym regionie zawodów sportowych, gdzie tylko nieliczni dostępowali zaszczytu otrzymania tego trofeum. Tym razem zawody są poważniejszą walką toczy się o życie wieczne i to dla zwycięzcy jest obiecany wieniec życia. W tym duchu wypowiada się Jakub: „*Błogosławiony mąż, który oprze się pokusie: gdy zostanie poddany próbie, otrzyma wieniec życia*” (Jk 1,12). Paweł zaś, przewidując swoją bliską śmierć, pisał do Tymoteusza: „*Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia; a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego*” (Tm 4,8, por. 1Kor 9,25; 1P 5,4).<sup>125</sup> Wieniec chwały i wiekuiste życie przysługiwało Synom Prawdy we wspólnocie w Qumran (1QS 4,7). Również 4Mch odnosi zwycięstwo żydowskich męczenników do sukcesów sportowych. Symbol tym wymowniejszy w Smyrnie, której nazwa mogła nawiązywać do krzewu mirtu, ponieważ był zwyczaj, że gdy legiony rzymskie wracały do domu po zwycięskiej wyprawie, nie przelawszy przy tym zbyt wiele krwi, żołnierze zakładali sobie na głowy –zamiast zwykłego wawrzynu – wieńce z gałązek mirtu.<sup>126</sup> Obraz wieńca (korony) życia może również nawiązywać do wyglądu góry Pagos przypominającej koronę, która była chlubą miasta<sup>127</sup>, dla chrześcijanina chlubą jest przynależność do Chrystusa, który daje życie wieczne.

W mitach greckich znany jest motyw nakładania wieńca zmarłemu. Stela nagrobna z czasów hellenistycznych (III w. przed Chr.) z Lapardhy w Epirze ukazuje na centralnym reliefie zmarłego na sofie (*kline*), naprzeciwko niego siedzi jego małżonka, która na znak smutku ma nałożoną na głowę woalkę. Po prawej stronie wizerunku stoi bóg Hermes, który prowadzi duszę zmarłego do krainy śmierci i tu nakłada mu wieniec.<sup>128</sup> W tym kontekście słowa skierowane do biskupa Smyrny zapowiadałyby jego męczeńską śmierć, a nałożony wieniec mógłby oznaczać nową formę życia.

Zwycięzcy nie będzie zagrażała śmierć druga (τοῦ θανάτου τοῦ δευτέρου), czyli wieczna męka. Do obrazu śmierci drugiej autor Apokalipsy nawiązuje czterokrotnie (2,11;

<sup>125</sup> Por. F. Sieg, *Listy do siedmiu Kościołów. Apokalipsa św. Jana (1-3)*, dz. cyt., 84, oraz H. Langkammer, *Apokalipsa św. Jana. Księga profetyczna i symboli*, Rzeszów 2009, 46.

<sup>126</sup> Por. J. Pick, *W świecie Biblii. Flora, Niemi świadkowie chwały Boga*, Pelplin 1998, 98.

<sup>127</sup> Por. C. H. H. Scobie, *Local references in Letters to the Seven Churches*, NTS 39(1993) nr 10, 609

<sup>128</sup> Por. L. Schumacher, *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, dz. cyt., 82.

20,6.14; 21,8). Dwukrotnie „*śmierć druga*” zostanie utożsamiona z jeziorem ognia (ή λίμνη τοῦ πυρός) (20,14; 21,8). W Egipcie wyobrażano sobie, że losem złego człowieka po sądzie jest jezioro ognia.<sup>129</sup> Obraz śmierci drugiej znany jest z literatury rabinackiej. W Targumie Onkelosa do Powtórnego Prawa 33,6 czytamy: „*Ruben będzie żył życiem wiecznym i nie umrze śmiercią drugą*”.<sup>130</sup> Z Targumu Jeremiasza 51,57 dowiadujemy się o słowach skierowanych przeciwko mieszkańcom Babilonu: „*Upoję jej przywódców i mędrców, jej rządców, urzędników i wojowników i umrą śmiercią drugą i nie będą żyli w przyszłym świecie, mówi Król, którego imię jest Pan Zastępów*”.<sup>131</sup> W Targumie Izajasza 22,14 słyszymy głos proroka, który ostrzega mieszkańców Jerozolimy przed konsekwencjami popełnianych grzechów: „*Prorok rzekł: Na własne uszy słyszałem, kiedy Pan Zastępów wydał ten wyrok: Z pewnością nie przebaczę wam tej winy, aż umrzecie śmiercią drugą, mówi Pan Zastępów*”<sup>132</sup> W Targumie Izajasza idea śmierci drugiej pojawia się jeszcze we fragmentach 65,6.15. O śmierci drugiej wspomina również Plutarch (*De facie*) oraz Filon (*De Preamiis et Poenis*).<sup>133</sup> Koncepcja śmierci drugiej znana jest również w Egipcie, występuje w Księgach Umarłych i Tekstach Sarkofagów.<sup>134</sup> W Tekstach Sarkofagów wspomina się o śmierci drugiej w następujących miejscach: 1,88 (zaklęcie 83); 1,134 (zaklęcie 156); 1,203 (zaklęcie 267); 2,69 (zaklęcie 423); 2,76 (zaklęcie 438); 2,88 (zaklęcie 458); 2,308 (zaklęcie 787).<sup>135</sup> Oto zaklęcie 83 przekazane zmarłemu na drogę w zaświaty: „*Do odmawiania nad przednią częścią lwa zrobionego z krwawnika lub kości sępa, którego daje się człowiekowi na szyję, kiedy schodzi do nekropolii, jako ochrona od duszy Szu, tak że człowiek będzie mógł mieć moc nad wiatrami nieba, stać się tym czcigodnym duchem i królem wszystkich wiatrów nieba. Każdy człowiek, który zna to zaklęcie, nigdy nie umrze ponownie śmiercią, jego wrogowie nie będą mieli nad nim władzy, nie ma magii, która powstrzyma go na ziemi na wieki. To znaczy, że przez człowieka wyruszyło jego pragnienie z nekropolii, to znaczy stać się czcigodnym duchem z Ozyrysem*”.<sup>136</sup> Zaklęcia służyły jako ochrona w drodze do krainy nowego życia. Istniała zatem w myśli egipskiej możliwość unicestwienia po śmierci i była to śmierć druga, o

<sup>129</sup> Por. W. Bator, *Sza Neśru*, w: *Leksykon, Zaświaty i krainy mityczne*, red. M. Sacha-Piekło, Kraków 1999, 212.

<sup>130</sup> Por. M. McNamara, *Targum and Testament. Aramaic Paraphrases of the Hebrew Bible: A Light on the New Testament*, Shannon 1972, 123; A. Gangemi, *La morte seconda (Ap 2,11)*, RivB XXIV(1976), 7.

<sup>131</sup> Por. H. Sysling, *Tehiyat Hametim. The resurrection of the Dead in the palestinian targums of the Pentateuch and Parallel Tradition in Classical Rabbinic Literature*, TSAJ (1996), 221.

<sup>132</sup> Tamże, 219.

<sup>133</sup> Por. D. E. Aune, *Revelation 17-22*, dz. cyt., 1091-1093.

<sup>134</sup> Por. P. Johnson, *Cywilizacja starożytnego Egiptu*, Warszawa 1997, 136.

<sup>135</sup> Por. D. E. Aune, *Revelation 17-22*, dz. cyt., 1092.

<sup>136</sup> Por. R. O. Faulkner, *The Ancient Egyptian coffin texts*, v. I: *spelles 1-354*, Warminster 1973, s. 88.

wiele dramatyczniejsza od śmierci pierwszej-biologicznej, bo zamykała szansę na życie wieczne.

Zwycięzcą w świetle omawianego listu jest ten, który wśród doświadczeń pozostaje wierny Chrystusowi i trwa w królestwie życia. Jeżeli w tej postawie wytrwa do śmierci biologicznej, nie dotknie go śmierć druga –wieczne potępienie, lecz otrzyma wieniec życia wiecznego.<sup>137</sup> Podobne słowa zapewnienia słyszymy w apologii Jezusa: „*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, lecz ze śmierci przeszedł do życia*” (J 5,24).

Wezwanie do wierności może nawiązywać do postawy mieszkańców Smyrny wobec Rzymu, teraz wierność mają okazać nie Rzymowi, ale Chrystusowi.<sup>138</sup> Wydaje się, że Kościół w Smyrnie stanął wobec próby wiary, która polegała na alternatywie, czy wybrać wierność władzy rzymskiej, czy wierność Chrystusowi. Opowiedzenie się po stronie Chrystusa mogło narażać na cierpienie, a nawet utratę życia. Realne niebezpieczeństwo śmierci rodziło pokusę przyjęcia postawy kompromisu, zmierzającej do uznania jakiejś formy kultu pogańskiego. Chrześcijanin nie powinien się bać utraty życia, bo przed nim nowe życie. Przestrzenią nowego życia jest rzeczywistość nieba, do której wchodzimy poprzez weryfikację Bożą na sądzie. Męczennicy za wiarę otrzymują gwarancję otwarcia nieba i dlatego nie grozi im śmierć druga.

Obraz „*śmierci drugiej*” zaprezentowany w Liście do Kościoła w Smyrnie zachęcał do wytrwania w prześladowaniach. Gdyby nawet to prześladowanie zakończyło się śmiercią, to dla wyznawcy Chrystusa staje się zwycięstwem, ponieważ wchodzi w przestrzeń nowego życia. Słowa z listu zrealizowały się w życiu św. Polikarpa, który był biskupem w Smyrnie. Św. Ireneusz (+ 202) przekazuje tradycję, że Polikarp był uczniem Jana Apostoła, a Tertulian i św. Hieronim informują, że Jan Apostoł ustanowił Polikarpa biskupem Smyrny. Według Euzebiusza z Cezarei, Polikarp rządził Kościołem w Smyrnie około 60 lat. Gdy miał 86 oskarżono go o lekceważenie oficjalnych kultów i obrzędów religijnych Smyrny. Oskarżenie skierowano do prokonsula rzymskiego, Stacjusza Kodratosa, który skazał go na śmierć przez spalenie na stosie na miejscowym stadionie, prawdopodobnie w czasie igrzysk w ramach festiwalu prowincji (*koina Asia*). Według *Martyrium Policarpi* Polikarp mógł odzyskać wolność, gdyby tylko wyparł się Chrystusa. Kiedy nakazano mu to uczynić, zawołał: „*Cóż złego wyrządził mi Chrystus, abym miał swojemu Królowi i Zbawcy zlorzeczyć?*” (9,3) Kiedy zaś grożono mu, że będzie spalony żywcem, Polikarp odpowiedział: „*Ogniem grozisz, który*

<sup>137</sup> Por. F. Sieg, *Listy do siedmiu Kościołów. Apokalipsa św. Jana (1-3)*, dz. cyt., 85n.

<sup>138</sup> Por. R. H. Worth, *The Seven Cities of the Apocalypse and Greco-Asian Culture*, New York 1999, 77n.

plonie przez chwilę i wkrótce zgaśnie, bo nie znasz ognia sądu, który przyjdzie, i kary wiecznej” (11,2).<sup>139</sup> Polikarp odwoła się do idei śmierci drugiej, która jest karą wieczną.

Św. Polikarp pozostaje dla nas wzorem realizacji słów Listu do Kościoła w Smyrnie. Jego wierność Chrystusowi została przypieczętowana męczeńską śmiercią, która stała się zwycięstwem wiecznym. Realizując naukę Jezusa narażeni jesteśmy na wiele przeciwności, ale możemy się spodziewać, że u kresu otrzymamy „wieniec życia”, a „śmierć druga” nam nie zagrozi.

#### IV. Kościół w Pergamonie

##### 1. Tło społeczno-religijne miasta Pergamonu

Pergamon (po grecku znaczy „twierdza”) był głównym miastem Azji Mniejszej.<sup>140</sup> Związki Pergamonu z Grecją utrwalono w przekazie mitycznym o bohaterze narodowym Telefosie. Był on, synem Heraklesa i Auge, córki Aleosa, króla Tegei. Wygnany z rodzinnego miasta, otoczony opieką Ateny dotarł do Azji Mniejszej i przyjęty został za syna przez Teutrasa, króla Teutranii, w pobliżu Pergamonu. W czasie wojny z Troją stanął w jej obronie, ale następnie przeszedł na stronę Greków.

Miasto zostało usytuowane na wzgórzu około 28 km od Morza Egejskiego i w ten sposób stanowiło naturalną twierdzę. (zdj. 11) W pobliżu przepływają rzeki Selinus i Ketios, które wpadają do Kaikos. Twórcą miasta był komendant króla Lizymacha Filetajros z Tiasu, który otrzymał od Lizymacha zadanie strzeżenia skarbcza armii w wysokości 9 tys. talentów w złocie.<sup>141</sup> Po śmierci Lizymacha w 282 r. przed Chr. uniezależnił się i założył miasto, w którym sprawował rządy do 263 r. Następnie bezdzietny Filetajros przekazał władzę siostrzeńcowi Eumenesowi I (263-241 przed Chr.). Tytuł królewski przybrał jego adoptowany syn, Attalos I Soter (241-197 przed Chr.). Dzięki zawarciu przymierza z Rzymem umocnił swoją pozycję w Azji Mniejszej. Eumenes II Soter (197-159) twórca świetności Pergamonu, uzyskał dzięki pokojowi w Apamei w 188 r. przed Chr. większość Azji Mniejszej (Frygia, Myzja, Lidia, Likaonia, Pizydia, Pamfilia od Seleucydów oraz w Europie Chersonesz Tracki i wybrzeże Propontydy). Wówczas rozpoczął się kształtować wspaniały akropol pergamoński.

<sup>139</sup> Zob. *Męczeństwo Polikarpa*, w: Antologia literatury patrystycznej, t. 1, red. M. Michalski, Warszawa 1975, 134n; *Męczeństwo świętego Polikarpa biskupa Smyrny*, w: Pierwsi świadkowie, t. 8, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1988, 201-214; por. W. Zalewski, *Święci na każdy dzień*, dz. cyt., 96.

<sup>140</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, Kraków 2000, 25.

<sup>141</sup> Zob. Strabon, *Geographica*, XIII,4.1.



Dzięki rozwojowi rolnictwa, Pergamon wysunął się na drugą pozycję w eksporcie zboża tuż po Egipcie ówczesnym największym producentem pszenicy. Miasto przeżywało swoją świetność za rządów Attalosa II Filadelfa (159-139 r. przed Chr.). Attalos III Filometor Euretetes (139-133 r. przed Chr. ) przekazał w 133 r. w testamencie miasto Rzymowi. Decyzją Rzymu w 129 r. przed Chr. królestwo Pergamonu stało się prowincją Rzymu, zwaną Asia propria. Na krótko wpływy Rzymu przerwał król Pontu Mitrydates VI, któremu w 88 r. przed Chr. mieszkańcy nadali tytuł theos (bóg) i soter (zbawca).<sup>142</sup> Tutaj ze względu na embargo dostawy papirusu z Egiptu, prawdopodobnie wynaleziono materiał zastępczy do pisania - pergamin. Znajdowała się tutaj jedna ze starszych bibliotek, powstała za rządów Attalosa I w III w. przed Chr.<sup>143</sup> Posiadała ok. 200 tys. zwojów, niestety część jej zbiorów przekazał Antoniusz Kleopatrze w 41 r. do biblioteki aleksandryjskiej. W Pergamonie przechowywano również prywatną bibliotekę Arystotelesa. Funkcjonowała tutaj również znana stoa. Uczniowie mogli ćwiczyć w doskonałym gimnazjonie. Wielki gimnazjon uchodził za największy w świecie greckim, był długi na 210 m i szeroki na 150 m. W czasach Hadriana było tutaj już siedem gimnazjonów.<sup>144</sup> Miasto posiadało wiele wspaniałych świątyń. W górnym mieście znajdowała się świątynia opiekunki miasta, Ateny. Wierzono, że założycielem miasta był Telefos syn Heraklesa, podopiecznego Ateny. Po zwycięstwie nad Galatami wprowadzono kult Ateny Przynoszącej Zwycięstwo (Atena Polias Nikeforos). Z jej kultem były związane igrzyska Nikeforia. Pierwsze igrzyska odbyły się w 181 r. przed Chr.<sup>145</sup> W 98 r. przed Chr. wprowadzono kult bogini Romy.<sup>146</sup> Następnie na prośbę miasta dołączono kult cesarza Augusta, który osobiście uczestniczył w poświęceniu świątyni w 19 r. przed Chr.<sup>147</sup> Czczono także Dionizosa i Demeter. Kult Demeter znany jest tutaj już w IV w. przed Chr., ale jego pełny rozkwit przypadł na czasy Imperium Rzymskiego. Liczne wota z tego okresu czasu świadczą o żywotności kultu.<sup>148</sup> Z czasów Hadriana poświadczony jest kult bóstw egipskich Serapisa, Anubisa, Ozyrysa i Apisa.<sup>149</sup> Najsłynniejszym pozostawał ołtarz poświęcony Zeusowi i Atenie Nikeforos, który był widoczny z całej okolicy. Ołtarz stanowiła prostokątna, otwarta budowla (36,40x34,20m) z dwoma skrzydłami od zachodu, flankującymi szerokie schody wejściowe. Szczególny urok uzyskiwał ołtarz przez wielki fryz reliefowy (dł. 110m i wys. 2,30m) przedstawiający gigantomachię. Nieco wyżej na podłużnym dziedzińcu

<sup>142</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 168.

<sup>143</sup> Por. *Mała encyklopedia kultury antycznej*, red. Z. Piszczek, Warszawa 1990, 583.

<sup>144</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 172.

<sup>145</sup> Tamże, 154.

<sup>146</sup> R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 33.

<sup>147</sup> Tamże, 170.

<sup>148</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 168n.

<sup>149</sup> Tamże, 186.

znajdował się właściwy ołtarz z rzeźbionym fryzem (dł. 80/90m, wys. 1,58m) przedstawiającym sceny z życia Telefosa, syna Heraklesa i Auge, legendarnego przodka Attalidów. Ołtarz upamiętniał zwycięstwo Eumenesa I nad Galatami w połowie III w. przed Chr., a wzniesiony został za Eumenesa II i pośrednio świadczył o sukcesie Atalidów pod Magnezją w 190 r. przed Chr.

W Pergamonie, w czasach rzymskich rozwinął się również kult cesarski poświęcony przede wszystkim Trajanowi (98-117 po Chr.), a może również Hadrianowi (117-138).<sup>150</sup> Budowę Trajaneum jako ośrodka kultu cesarskiego rozpoczęto prawdopodobnie jeszcze za panowania cesarza, któremu była poświęcona, a ukończono za następcy. Wielu przybywało do sanktuarium Asklepiosa (rzymski Eskalup), aby się leczyć. Przy sanktuarium znajdowała się szkoła medyczna. Niegdyś widniał tutaj napis: „*Tutaj, z rozkazu bogów, śmierci wstęp wzbroniony*”. Największą jednak sławę ośrodek ten uzyskał za Galena (131-210 po Chr.), który tutaj się urodził.<sup>151</sup> Czczony był tu również inny bóg medycyny Telesfor. Prawdopodobnie pacjenci spali w jego świątyni oczekując na uzdrowienie. Mieli też do dyspozycji mały teatr na około 3500 miejsc. Pergamon zasłynął również ze wspaniałego, mogącego pomieścić 10 tys. widzów teatru, wkomponowanego w zbocze góry. (zdj.12) Dwa inne teatry znajdowały się poza granicami najstarszej części miasta, jeden mógł pomieścić ok. 30 tys. widzów, a drugi – amfiteatr aż 50 tys.<sup>152</sup> Liczba mieszkańców w okresie rzymskim szacowana jest na ok. 120 – 160 tys. mieszkańców.<sup>153</sup>

Mieszkała tutaj liczna diaspora żydowska, świadczy o tym zarekwirowanie przez Flaccusa 62 r. przed Chr. dużej sumy pieniędzy pochodzących ze zbiórki na świątynię Jerozolimską oraz wydany dekret przez władze miasta o współpracy z Żydami.<sup>154</sup> Znajdowała się tutaj prawdopodobnie synagoga, co potwierdzają wykopaliska archeologiczne.<sup>155</sup>

## 2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Pergamonie

*12* Aniołowi Kościoła w Pergamonie napisz: *To mówi Ten, który ma miecz obosieczny, ostry.*

*13* *Wiem, gdzie mieszkasz: tam, gdzie jest tron szatana, a trzymasz się mego imienia i wiary mojej się nie zaparłeś, nawet we dni Antypasa, wiernego świadka mojego, który został zabity*

<sup>150</sup> Por. G. Jurendt-Paruk, *Świątynia Trajana w Pergamonie*, Nowy Filomata, I(1997) nr 4, 313.

<sup>151</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites.*, dz. cyt., 130.

<sup>152</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 179.

<sup>153</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 138.

<sup>154</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 40n.

<sup>155</sup> Tamże, 172.

*u was, tam gdzie mieszka szatan. <sup>14</sup> Ale mam nieco przeciw tobie, bo masz tam takich, co się trzymają nauki Balaama, który pouczył Balaka, jak podsunąć synom Izraela sposobność do grzechu przez spożycie ofiar składanych bożkom i uprawianie rozpusty. <sup>15</sup> Tak i ty także masz takich, co się trzymają podobnie nauki nikolaitów. <sup>16</sup> Nawróć się zatem! Jeśli zaś nie - przyjdę do ciebie niebawem i będę z nimi walczył mieczem moich ust. <sup>17</sup> Kto ma uszy, niechaj posłyszycy, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam manny ukrytej i dam mu biały kamyk, a na kamyku wypisane imię nowe, którego nikt nie zna oprócz tego, kto [je] otrzymuje.*

Jezus zostaje przedstawiony jako sędzia, który również może wymierzyć karę. Symbolem sądu lub wojny jest miecz. Określenie tron szatana może odnosić się do ołtarza Zeusa, kultu Asklepiosa lub kultu cesarzy. Za ołtarzem Zeusa przemawiałoby jego centralne położenie na wzgórzu, umożliwiało widzenie go z dużej odległości. Za kultem Asklepiosa opowiadałaby się symbolika węża utożsamianego w tym czasie z wężem z Księgi Rodzaju. Za kultem cesarzy świadczyłaby specyfika tego miasta, które pierwsze opowiedziało się po stronie Rzymu i wprowadziło kult cesarski. Symbol tronu szatana może również odnosić się do nagromadzenia w jednym miejscu tak wielu form kultu pogańskiego.

Nikolaici to zwolennicy nauki Nikolaosa (Mikołaja), którego często kojarzy się z prozelitą z Antiochii, wybranym przez grono Dwunastu Apostołów do posługi diakońskiej spośród jerozolimskich hellenistów.<sup>156</sup> Prawdopodobnie starali się łączyć chrześcijańską wiarę z greckim dualizmem, co przyniosło synkretyczne poglądy. Być może niektórzy chrześcijanie uczestniczyli w ucztach z okazji świąt publicznych spożywając (φαγείν) mięso ofiarowane bóstwom hellenistycznym i w ten sposób dopuszczali się „rozpusty” (πορνεία) w sensie cudzołożenia z obcymi bogami. Nauczanie Nikolaosa porównał autor listu do postawy Balaama z Księgi Liczb (22-24). Ten nie izraelskiego pochodzenia prorok doprowadził głoszonym słowem do odstępstwa części Izraelitów od wiary ojców. Dla Żydów stał się zatem negatywnym modelem, do którego odwoływano się na określenie fałszywej nauki.

W przeciwieństwie do Nikolaosa, Antypasa jest przykładem wierności Chrystusowi i jego nauce. Według dokumentów z późniejszych czasów Antypas był biskupem Pergamonu i w czasie panowania Domicjana poniósł męczeńską śmierć.<sup>157</sup> Jest zatem prawdopodobne, że

<sup>156</sup> Kwestia związku między grupą Nikolaosa z Apokalipsy, a prozelitą z Antiochii przez wielu egzegetów jest podważana.

<sup>157</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, dz. cyt., 33.

termin *μάρτυς* (świadek) odniesiony do Antypasa nie tylko oznaczał wyznanie wiary w Jezusa przed sądem, ale też męczeńską śmierć Antypasa.

Symbol manny ukrytej oznacza pokarm, który daje życie. Naród wybrany otrzymał dar manny na pustyni i w ten sposób przetrwał czas doświadczenia (Wj 16,14-15). W judaizmie istniała tradycja, że manna została ukryta wraz z Arką Przymierza przez proroka Jeremiasza (2Mch 2,5; Hbr 9,4).<sup>158</sup> Autor Księgi Mądrości (19,21) porównuje mannę do ambrozji, która jest pokarmem bogów zapewniającym życie wieczne, ale ukrytym dla ludzi.<sup>159</sup> Następuje tutaj wyraźne przeciwstawienie pokarmu spożywanego na ucztach poświęconych pogańskim bóstwom i Eucharystii, która jest pokarmem ukrytym dla pogan, a dostępnym dla ludzi wiary. Tylko ten pokarm daje życie wieczne. Eucharystia przenosi chrześcijan w nową sferę bytowania, gdzie najważniejszy jest pokarm duchowy, który do tej pory był udziałem aniołów (Sdz 13,16; Tb 12,19).<sup>160</sup>

Ofiarowany biały kamyk może nawiązywać do głosowania w sądzie, gdzie czarne kamyki oznaczały winę, a białe niewinność. Zwycięzca otrzymałby uniewinnienie w czasach prześladowań wobec najwyższego sądu, jakim jest wyrok Boży. Kamyki o różnych kolorach były również używane jako bilety wstępu na publiczne spotkania. Zwycięzca otrzymałby zatem bilet wstępu do nowej rzeczywistości, a nowe imię mogłoby oznaczać określenie jego świętości. Kamyki były również rodzajem „wizytówek” umieszczanych na stołach w czasie uczt. Zwycięzca byłby wówczas zaproszony na ucztę w nowej rzeczywistości, tam byłoby przygotowane dla niego miejsce.<sup>161</sup> W starożytności znane były również amulety z wrytymi imionami bóstw. Zwyczaj ten był szczególnie popularny w Egipcie.<sup>162</sup> Chrześcijanie mogli zacząć nosić ze sobą symbole chrześcijańskie, między innymi znak ryby. Zwyczaj ten zastępowały również żydowskie filakterie, w których było „Szema” czyli także imię Boże.<sup>163</sup> W tym przypadku nowe imię oznaczałoby Chrystusa, w którym dostępujemy zbawienia. Może nadanie imienia nowego było nawiązaniem do decyzji senatu rzymskiego, który

<sup>158</sup> Por. F. P. Szymański, *Manna ukryta i kamyk biały z imieniem nowym oraz białe szaty i imię w księdze życia według Ap 2,17B; 3,5*, *Studia Franciszkańskie* 17(2007), 81n.

<sup>159</sup> Por. B. Poniży, *Księga Mądrości*, dz. cyt., 93.

<sup>160</sup> Por. T. M. Dąbek, *Teksty eschatologiczne w listach do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, dz. cyt., 23.

<sup>161</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, dz. cyt., 33.

<sup>162</sup> Według starożytnej tradycji egipskiej bóg słońca Re miał imię prawdziwe, które pozostawało w ukryciu, aż do momentu kiedy zostało ujawnione Isis. Por. S. Morenz, *Egyptian Religion*, New York 1973, s 21. Szerzej na temat ujawnienia imienia boga Re mówi papyrus przechowywany w Muzeum Egipskim w Turynie. Zob. A. Niwiński, *Bóstwa, kulty i rytuały starożytnego Egiptu*, Warszawa 2004, 208-210.

<sup>163</sup> Tefilin noszone na czołach często posiadały ozdobną literkę szin od Szaddaj (Wszechmogący). Por. Z. Borzymińska, *filakteria*, *Polski słownik judaistyczny*, T.1, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, 425n.

Oktawianowi nadał tytuł Augusta po jego zwycięstwie.<sup>164</sup> Zatem analogicznie chrześcijanin otrzymywałby nowe imię po przejściu próby wiary. Nowe imię może nawiązywać również do zwyczaju zakupu niewolnika. Często nowy właściciel nadawał nowe imię niewolnikowi na znak przynależności do nowego domu. Józef przyjął określenie rodu Flawiuszy<sup>165</sup> jako znak przynależności do nowej społeczności, gdy otrzymał obywatelstwo rzymskie. Chrześcijanie uświadamiali sobie powoli, że przynależą do nowej wspólnoty, a ich Panem jest Jezus Chrystus, dlatego nowe imię oznaczałoby odłączenie się od wspólnoty starotestamentalnej i przyłączenie się do wspólnoty kształtującego się Kościoła. Było to również wypełnieniem proroctw o nowym imieniu Jerozolimy w czasach mesjańskich z Ez 48,35 i Iz 62,2.<sup>166</sup>

## V. Kościół w Tiatyrze

### 1. Tło społeczno-religijne miasta Tiatyry

Tiatyra, stolica Lidii, regionu Azji Mniejszej, współczesne Akhisar, jest położona nad rzeką Lykus, przy drodze między Pergamonem a Sardes, kilkadziesiąt kilometrów na północny wschód od Smyrny. (zdj.13) Wcześniejsze nazwy miasta to: Pelopeia, Euhippa i Semiramis. Nazwę obecną zawdzięcza Seleukosowi I Nikatorowi, który w III w przed Chr. założył tutaj kolonię macedońską.<sup>167</sup> Po traktacie pokojowym w Apamei w 188 r. miasto przeszło pod władanie Attalidów z Pergamonu, a w 133 r. w wyniku testamentu ostatniego z Attalidów przeszło pod władanie Rzymian. W 24 r. przed Chr. za panowania Augusta miasto zostało zniszczone przez trzęsienie ziemi,<sup>168</sup> następnie odbudowane, wróciło do dawnej świetności. Odkryto tutaj trzy gimnazjony, świadczące o przywiązywaniu dużej wagi do kształcenia się obywateli.<sup>169</sup> Miasto słynęło w starożytności z rozwoju handlu i rzemiosła. Znajdowały się tutaj stowarzyszenia kupieckie, których członkowie spotykali się zwykle raz w miesiącu i spożywali wspólnie posiłki. Miasto słynęło z wytwórców naczyń miedzianych, narzędzi z brązu, wyrobów skórzaných i wełnianych. Były tu również grupy farbiarzy, garbarzy, garncarzy, piekarzy i handlarzy niewolników. Mieszkańcy w szczególny sposób czcili Tyrimnosa (odpowiednik Apolina lub Heliosa)<sup>170</sup> oraz Boreithene (odpowiednik

<sup>164</sup> Por. R. H. Worth, *The Seven Cities of the Apocalypse and Greco-Asian Culture*, dz. cyt., 152n.

<sup>165</sup> Por. M. Hades-Label, *Józef Flawiusz Żyd rzymski*, Warszawa 1997, 7.

<sup>166</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, dz. cyt., 28n

<sup>167</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 198.

<sup>168</sup> Tamże, 198.

<sup>169</sup> Por. W. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka.*, dz. cyt., 98

<sup>170</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites.*, dz. cyt., 131n.

Artemidy). Należy również wspomnieć kult Dionizosa oraz Asklepiosa. W tym mieście działały również wieszczki Sybille.

Znajdowała się tutaj kolonia żydowska prawdopodobnie osiedlona za Seleukosa lub za Antiocha I. Wspólnota żydowska posiadała synagogę zwaną sabatheion.<sup>171</sup> Stąd pochodziła znana z Dziejów Apostolskich Lidia, handlująca purpurą, która pod wpływem nauk św. Pawła w Filippi przyjęła chrześcijaństwo. Barwnik purpurowy uzyskiwano z popularnej w tej okolicy rośliny, zwanej marzanną (rubia tinctorum).<sup>172</sup> Niestety wspólnota chrześcijańska w Tiatyrze w II w. po Chr. przeszła na montanizm, formę herezji, w której znaczącą rolę odgrywały kobiety – prorokinie (np. Pryscyła, Massymilla i Quintylla).<sup>173</sup>

## 2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Tiatyrze

*2,18 Aniołowi Kościoła w Tiatyrze napisz: To mówi Syn Boży: Ten, który ma oczy jak płomień ognia, a nogi Jego podobne są do drogocennego metalu. 19 Znam twoje czyny, miłość, wiarę, postugę i twoją wytrwałość, i czyny twoje ostatnie liczniejsze od pierwszych, 20 ale mam przeciw tobie to, że pozwalasz działać niewieście Jezabel, która nazywa siebie prorokinią, a naucza i zwodzi moje sługi, by uprawiali rozpustę i spożywali ofiary składane bożkom. 21 Dałem jej czas, by się mogła nawrócić, a ona nie chce się odwrócić od swojej rozpusty. 22 Oto rzucam ją na łożę boleści, a tych, co z nią cudzołożą - w wielkie utrapienie, jeśli od czynów jej się nie odwrócą; 23 i dzieci jej porażę śmiercią. A wszystkie Kościoły poznają, że Ja jestem Ten, co przenika nerki i serca; i dam każdemu z was według waszych czynów. 24 Wam, zaś, pozostałym w Tiatyrze, mówię, wszystkim, co tej nauki nie mają, tym, co - jak mówią - nie poznali głębin szatana: nie nakładam na was nowego brzemienia, 25 to jednak, co macie, zatrzymajcie, aż przyjdę. 26 A zwycięzcy i temu, co czynów mych strzeże do końca, dam władzę nad poganami, 27 a różgą żelazną będzie ich pasł: jak naczynie gliniane będą rozbici 28 jak i Ja to wziąłem od mojego Ojca - i dam mu gwiazdę poranną. 29 Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów.*

Kościół w Tiatyrze składał się prawdopodobnie w dużej części z członków stowarzyszenia rzemieślników robiących wyroby z miedzi. Autor przedstawia ich po

<sup>171</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 200.

<sup>172</sup> Por. B. Szczepanowicz, *Atlas roślin biblijnych*, dz. cyt., 203.

<sup>173</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 220.

atrybutach warsztatu pracy, w którym był obecny płomień ognia i drogocenny metal (χαλκολίβανος) (2,18).<sup>174</sup> Aluzja ma uświadomić czytelnikom jak wielki i potężny jest Pan. Tylko tutaj w Apokalipsie Jezus jest nazwany tytułem Syn Boży. Może być to aluzja do boga Tyriminosa, który był uważany za syna Zeusa i właśnie taki tytuł został użyty wobec Jezusa, aby uzmysłowić, że tylko On jest prawdziwym Synem Bożym.<sup>175</sup>

Spółeczność Kościoła w Tiatyrze spotkała się z uznaniem za realizację drogi życia chrześcijańskiego. Autor wymienia katalog cnót chrześcijańskich, za wypełnianie których wspólnota otrzymuje pochwałę, były to: miłość (ἀγάπη), wiara (πίστις), posługa (διακονία) i wytrwałość (ὑπομονή).

W społeczności Kościoła pojawiła się jakaś kobieta, która nauczała odmiennie i stąd porównanie do postaci starotestamentalnej Jezabel, będącej symbolem odstępstwa od prawdziwej nauki i postawy rozpusty w sensie cudzołożenia z obcymi bogami. Jezabel była pochodzenia fenickiego (córka króla Sydonu i Tyru), małżonka króla Achaba (869-850 przed Chr.), walczyła z prorokiem Eliaszem. Była przyczyną odejścia części Izraela do pogańskich kultów płodności. Stała się w Księgach Królewskich symbolem bałwochwalstwa (1 Krl 16,31-33; 18,1-21,29; 2Krl 9). Prawdopodobieństwo, że kobieta porównana do Jezabel, przed nawróceniem była kapłanką lub prorokinią związaną z kultem pogańskim jest duże i stąd może jej wpływy we wspólnocie chrześcijańskiej i próba przenoszenia zwyczajów pogańskich do wspólnoty Kościoła. Zwrot i „*rzucam ją na łożę boleści*” oraz „*i dzieci jej porażę śmiercią*” może być wypowiedzianą klątwą jako odwołaniem się do sprawiedliwości Bożej. Potwierdza to kolejne stwierdzenie, które jest aluzją do Jr 17,10: „*A wszystkie Kościoły poznają, że Ja jestem Ten, co przenika nerki i serca i dam każdemu z was według waszych czynów*”. Sprawiedliwa zatem zapłata za czyny ludzkie będzie na sądzie Bożym i wówczas ci, którzy się nie nawrócili doznają śmierci.<sup>176</sup> Przeciwstawienie poznania Chrystusa poznaniu „*głębin Szatana*” (2,24) może sugerować, że społeczność Tiatyry była zagrożona rodzącą się gnozą, która preferowała wiedzę tajemną na drodze zbawienia.<sup>177</sup> Zwrot „*nie nakładam na was nowego brzemienia*” sugeruje, że społeczność Kościoła była zobowiązana do przestrzegania Prawa Noahickiego<sup>178</sup> zaakceptowanego na Soborze Jerozolimskim.

<sup>174</sup> Określenie χαλκολίβανος może odnosić się do stopu miedzi i cynku. Por. C. J. Hemer, *The Letters to the Seven Churches of Asia in Their Local Setting*, dz. cyt., 116.

<sup>175</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, dz. cyt., 224

<sup>176</sup> Tamże, 245.

<sup>177</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., 108.

<sup>178</sup> Wydaje się, że w tych czasach było siedem przykazań: 1. Nakaz unikania bałwochwalstwa. 2. Zakaz bluźnierstwa. 3. Zakaz kazirodztwa. 4. Zakaz zabójstwa. 5. Zakaz kradzieży. 6. Zakaz spożywania mięsa z krwią. 7. Nakaz szanowania władzy. (Pesahim 25a.)

„Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymujcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu” (Dz 15,29). Wspólnota w Tiatyrze ma nadal trwać w przyjętej postawie wynikającej z nauki apostoelskiej, natomiast do nawrócenia (2,21a.21b.22) wezwana jest grupa wyznawców związanych z postacią Jezabel.<sup>179</sup>

Zastosowany Ps 2 należy do psalmów koronacyjnych, w którym Bóg ogłasza dekret przekazania władzy Dawidowi i jego potomkom (Ps 2,7-9). Potomkiem, który obejmie panowanie nad narodami będzie oczekiwany Mesjasz.<sup>180</sup> Mesjasz-Chrystus już sprawuje swoją władzę nad narodami (Ap 12,5; 19,15; por. Hbr 1,5).<sup>181</sup> Teraz udział w panowaniu Jezusa mogą mieć ci, którzy wytrwają w Jego nauce.

Gwiazda poranna oznacza Wenus<sup>182</sup>, która była zwiastunką świtu. Dla Rzymian Wenus stanowiła symbol suwerenności<sup>183</sup>, dla Żydów zapowiadała epokę panowania Mesjasza poprzez realizację proroctwa z Lb 24,17. Dla chrześcijan stała się symbolem Chrystusa i znakiem uczestnictwa w panowaniu Chrystusa.<sup>184</sup> Zwycięzca, który nie da się zwieść fałszywej nauce, będzie miał udział we władzy Chrystusa.

A może autor dostrzegł tutaj analogię do jutrzeńki, bogini Eos, którą Beda nazywa Eostre, której święto obchodzono podczas wiosennej pełni księżyca.<sup>185</sup> W tym przypadku gwiazda poranna, byłaby zwiastunką zmartwychwstania Chrystusa, a więc zwycięzca otrzymywałby udział w zmartwychwstaniu Chrystusa.

## VI. Kościół w Sardes

### 1. Tło społeczno-religijne miasta Sardes

<sup>179</sup> Por. F. P. Szymański, *Znaczenie historii zbawienia w Ap 2-3*, dz. cyt., 30.

<sup>180</sup> Por. S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów*, (PŚST, VII/2), Poznań 1990, 108n.

<sup>181</sup> Ps 2 należał do grupy tekstów w pierwotnym chrześcijaństwie wykorzystywanych do uzasadnienia posłannictwa Jezusa. Por. C. H. Dodd, *According to the Scriptures*, London 1952, 104n.

<sup>182</sup> Babilończycy nazywali gwiazdę poranną Isztar, Grecy Fosforos, Rzymianie rozróżniali jej różne wschody, gdy poprzedzała słońce nazywano ją Lucifer, a gdy pojawiała się po nim Hesperos. Pliniusz, *Historia naturalna*, II, 36-38.

<sup>183</sup> Bogini Wenus była matką rodu cesarzy. Por. E. Jastrzębowska, *Sztuka wczesnochrześcijańska*, Kraków 2008, 20

<sup>184</sup> Por. F. P. Szymański, *Władza nad narodami i gwiazda poranna według Ap 2,26-28*, *Colloquia ThAdalb.*, (Biblica, Patristica et Historica), 6 (2005) XVIII, 101.

<sup>185</sup> Beda, *De temporis ratione*, 15 (PL, 90,357). Por. R. Cantalamessa, *Pascha naszego zbawienia*, Kraków 1998, 30.



Teren u podnóża góry Tmolos od X w. przed Chr. zasiedlali Lidyjczycy. Tradycja podaje, że około 700 r. przed Chr. Sardes<sup>186</sup> jest stolicą Lidii, a mitycznym władcą jest Gyges (ok.685-645), który ponoć miał wynaleźć pieniądze. Sardes uchodziło również za miejsce narodzin Dionizosa.<sup>187</sup> Miasto rozwinęło się w dolinie rzeki Hermos, w miejscu, gdzie od południa wpada strumień Paktol. Jednym z monarchów i ostatnim królem Lidii był Krezus (561-546 przed Chr.)<sup>188</sup>, skarby gromadzone przez tego potomka Mermnadów w Sardes z kopalń złota i wymuszonych danin (m. in. od miast greckich Azji Mniejszej), stały się przysłowiowe.<sup>189</sup> Może właśnie jego wielkie bogactwo wpłynęło na przypisywanie lidyjczykom wynalezienie pieniędzy. A może obfitość złota stała się przyczyną rozpoczęcia bicia monet. Miasto wszakże było położone nad strumieniem Paktol, który był złotonośny, co potwierdza Herodot. W 546 r. przed Chr. miasto podbił perski król Cyrus i uczynił je stolicą satrapii w Azji zachodniej. Między Suzą a Sardes została zbudowana Droga Królewska, która umożliwiała szybką komunikację i swobodny przepływ towarów. Na przełomie VI i V w. przed Chr., w czasie powstania Greków przeciw Persom, miasto na chwilę przeszło pod władanie Greków.<sup>190</sup> Wpływy greckie zostały ugruntowane w Sardes po podbojach Aleksandra Wielkiego i były kontynuowane za Seleucydów do 190 r. przed Chr., oraz za rządów władców Pergamonu do 133 r. przed Chr. Na mocy testamentu Attalosa III oraz po stłumieniu buntu Aristonikosa miasto w 129 r. przed Chr. dostaje się pod władanie Rzymu. W tym czasie w mieście rozwija się rzemiosło, głównie tkactwo i włókiennictwo. W 17 r. po Chr. miasto nawiedza trzęsienie ziemi, ale dzięki ofiarności mieszkańców oraz wsparciu cesarza udaje się je odbudować tak, że w II w. po Chr. liczy około 100 tys. mieszkańców. Z tego okresu pochodzi teatr rzymski, który mógł pomieścić od 12 do 15 tys. widzów.<sup>191</sup> W pobliżu teatru znajdował się stadion o długości 194 m i szerokości 34/40 m. Miasto nawiedzają jeszcze kolejne trzęsienia ziemi w 24 r. i 29 r. po Chr. nie wyrządzając jednak tak

<sup>186</sup> Nazwa miasta może wywodzić się od asyryjskiego króla Sardanapalusa (Asurbanipal). Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites.*, dz. cyt., 134.

<sup>187</sup> Por. S. Gądecki, *Duchowa ocena teraźniejszości – siedem Kościołów Apokalipsy*, dz. cyt., 32. Według mitologii narodziny Dionizosa umiejscawiano w Tebach. Por. L. Trzcionkowski, *Dionizos*, w: Religia. Encyklopedia PWN, T. 3, Warszawa 2001, 225.

<sup>188</sup> Pragnąc sławy wielkiego zdobywcy, w 547 r. przed Chr. wyruszył na wyprawę wojenną przeciwko królowi Persji, Cyrusowi Wielkiemu. Pretekstem do rozpoczęcia kampanii wojennej stał się fakt przetrzymywania przez Cyrusa w niewoli Astyagesa, ostatniego króla Medów i szwagra Krezusa. Herodot pisze, że przed rozpoczęciem wyprawy Krezus zapytał wyrocznię delficką, czy powinien wyruszyć przeciwko Persom. Otrzymał odpowiedź, że jeśli wyprawi się przeciwko Persom, to doprowadzi do upadku wielkie państwo. Pewien, że przepowiednia odnosi się do państwa Cyrusa, rozpoczął kampanię wojenną, która zakończyła się nierozstrzygniętą bitwą pod Pterią. Cyrus wykorzystał jednak fakt demobilizacji armii na czas zimy przez Krezusa i uderzył na Sardes i po 14 dniach zdobył miasto. W ten sposób sprawdziła się przepowiednia, upadło wielkie królestwo.

<sup>189</sup> Por. F. Cimok, *The Seven Churches*, dz. cyt., 73

<sup>190</sup> Por. V. Zamorovský, *Tropami siedmiu cudów świata*, dz. cyt., 119.

<sup>191</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 216.

wielkich szkód jak trzęsienie z 17 r. po Chr.<sup>192</sup> Miasto w dowód wdzięczności za okazaną pomoc cesarza<sup>193</sup> przy odbudowie przyjęło nazwę Cezarea.<sup>194</sup> Miasto słynęło ze znakomitych wyrobów złotniczych, poświadczona jest także korporacja murarzy. Mieszkańcy miasta posiadali opinię prowadzących rozwiązły styl życia.<sup>195</sup> Wśród świątyń wyróżniała się poświęcona Artemidzie, którą rozpoczęto budować z inicjatywy Seleukosa I około 281 r. przed Chr., a ukończono w II w. po Chr. (zdj. 12) Znany był tutaj kult Demeter i Persefony oraz Zeusa Prawodawcy utożsamianego z perskim Ahura Mazdą.<sup>196</sup> Znajdowała się tutaj jedna z największych synagog (54x18m)<sup>197</sup>, mogła pomieścić około 1000 osób. (zdj.15) Jej położenie w centrum miasta i bogaty wystrój, świadczą o silnej pozycji diaspory żydowskiej i jej zamożności. Wspomina o tym również Józef Flawiusz.<sup>198</sup> Żydzi byli zorganizowani w formie zrzeszenia zwanego synodos.<sup>199</sup> Znalezione inskrypcje imion żydowskich w miejscowych sklepach mogą wskazywać, że diaspora żydowska zajmowała się między innymi handlem. Swymi korzeniami sięgała czasów achemenidzkich.<sup>200</sup> Główny jej tron stanowiło ok. 1600 rodzin żydowskich sprowadzonych z Mezopotamii do tego miasta przez króla Antiocha III.<sup>201</sup> Wspólnota żydowska w dużej mierze była zhellenizowana. Z odnalezionych inskrypcji w synagodze<sup>202</sup>, 80 było w języku greckim, a zaledwie kilka w języku hebrajskim. W rodzinach żydowskich dominowały imiona greckie i łacińskie. Posiadali własny gimnazjon, który sąsiedował z synagogą.<sup>203</sup> Niektórzy fundatorzy synagogi określają siebie jako „obywatele Sardes”, a kilku jest członkiem Βουλή (rada miasta).<sup>204</sup> W pierwszym wieku Kościołowi w Sardes przewodził Klemens, uczeń św. Pawła (Flp 4,3). W II w. biskupem tutejszego Kościoła był słynny obrońca wiary chrześcijańskiej Meliton, znany ze swej apologii za czasów Marka Aureliusza. W hierarchii biskupstw starożytnych Sardes

<sup>192</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 29.

<sup>193</sup> Cesarzem, który przyczynił się do odbudowy miasta był Tyberiusz.

<sup>194</sup> Por. M. Sartre, *Wschód rzymski.*, dz. cyt., 328.

<sup>195</sup> Herodot, *Dzieje*, I, 93.

<sup>196</sup> Por. M. Sartre, *Wschód rzymski.*, dz. cyt., 533.

<sup>197</sup> Por. J. A. Ostrowski, *Między Bosforem a Eufratem*, dz. cyt., 112.

<sup>198</sup> Zob. Flawiusz, *Ant.*, XIV, 10, 24.

<sup>199</sup> Por. M. Sartre, *Wschód rzymski.*, dz. cyt., 433.

<sup>200</sup> Por. J. A. Ostrowski, *Między Bosforem a Eufratem*, dz. cyt., 111.

<sup>201</sup> E. Jastrzębowska sugeruje, że był to król Antioch I. Tenże, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 218. R. Tkacz identyfikując Sefarad z Księgi Abdiasza (20) z Sardes przypuszcza, że pierwsi Żydzi mogli się tutaj pojawić już w V lub VI w. przed Chr. Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 270. Podobnie: E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites in Turkey*, dz. cyt., 27n.

<sup>202</sup> Synagoga, którą znamy pochodzi III/IV w. po Chr. i posiadała rozmiary 54x18m. Por. J. A. Ostrowski, *Między Bosforem a Eufratem*, dz. cyt., 112.

<sup>203</sup> Por. M. Sartre, *Wschód rzymski.*, dz. cyt., 436n.

<sup>204</sup> Por. R. Pindel, *Małoazjatyckie gminy żydowskie związane z działalnością Pawła Apostoła*, w: *Z badań nad Biblią*, t.3, Kraków 2001, 83.

zajmowało szóste miejsce. Było to jedno z miast potępionych przez Apokalipsę, dzisiaj nie istnieje.

## 2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Sardes

*3,1 Aniołowi Kościoła w Sardes napisz: To mówi Ten, co ma Siedem Duchów Boga i siedem gwiazd: Znam twoje czyny: masz imię, [które mówi], że żyjesz, a jesteś umarły. 2 Stań się czujnym i umocnij resztę, która miała umrzeć, bo nie znalazłem twych czynów doskonałymi wobec mego Boga. 3 Pamiętaj więc, jak wziąłeś i usłyszałeś, strzeż tego i nawróć się! Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę jak złodziej, i nie poznasz, o której godzinie przyjdę do ciebie. 4 Lecz w Sardes masz kilka osób, co swoich szat nie splamiły; będą chodzić ze Mną w bieli, bo są godni. 5 Tak szaty białe przywdzieje zwycięzca, i z księgi życia imienia jego nie wymażę. I wyznam imię jego przed moim Ojcem i Jego aniołami. 6 Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów.*

Kościółowi w Sardes Chrystus zostaje przedstawiony jako „Ten, co ma Siedem Duchów Boga i siedem gwiazd”. Stwierdzenie to musiało być jasne dla wspólnoty Kościoła w Sardes, my możemy domniemywać, że w tym określeniu ukryte jest działanie Ducha Świętego. Cyfra siedem sugeruje pełnię tego działania we wspólnocie Kościoła. Niewykluczone, że jest to aluzja do Iz 11,2, ponieważ tekst posiada konotacje związane z władzą sądowniczą mającego przyjść Mesjasza. Teraz sąd odbywa się nad Kościołem w Sardes. W tle może pozostawać aluzja do Za 4,10, która sugeruje czuwanie Boga nad wspólnotą wiernych.

Określenie „*masz imię, które mówi, że żyjesz, a jesteś umarły*” może nawiązywać do sytuacji miasta, które przeszło trzęsienie ziemi, a więc przeszło przez śmierć. Po odbudowie miasto w dowód wdzięczności za okazaną pomoc cesarską przyjęło nazwę Cezarea, a więc przybrało imię nowe. Ten stan zewnętrzny może sugerować stan duchowy mieszkańców, którzy pokładając nadzieję przede wszystkim w posiadaniu pieniędzy znajdują się w stanie śmierci. W tle może znajdować się również aluzja do rozwiązłego stylu życia mieszkańców. Ci, którzy przyjęli imię nowe Chrystusa, powinni żyć nowym stylem życia.

Wezwanie do postawy czujności może nawiązywać do historii miasta, które pokładało nadzieję w swoich umocnieniach, a zostało zdobyte przez Cyrusa, a później przez Antiocha Wielkiego. „*Jeśli czuwać nie będziesz, przyjdę jak złodziej, i nie poznasz, o której godzinie przyjdę do ciebie*” (3,3). Analogiczne sformułowanie słyszymy w kontekście trzeciego

błogosławieństwa Apokalipsy: „*Oto przyjdę jak złodziej: Błogosławiony, który czuwa i strzeże swych szat, by nago nie chodzić i by sromoty jego nie widziano*” (16,15). Chrześcijanie stali się prawdopodobnie zbyt pewni swej pozycji, stąd ostrzeżenie wzywające do czujności.<sup>205</sup> Idea porównywania czasu powtórnego przyjścia Jezusa do zaskoczenia, jakie wywołuje wtargnięcie złodzieja (κλέπτης) stała się dosyć powszechna w nauczaniu apostoelskim, potwierdza to bardzo wczesna tradycja z 1 Tes 5,2 i stosunkowo późna z 2 P 3,10 oraz tradycja ewangeliczna o czujnym gospodarzu (Mt 24,42-44; Łk 12,39-40). Dodatkowego kolorytu lokalnego nabrała tradycja o nagłym przyjściu Jezusa w związku z częstymi trzęsieniami ziemi, które nawiedziły Sardes w 17 r., 20 r., 24 r. i 29 r. po Chr. Wszystkie przyszły nagle i niespodziewanie i podobnie będzie z powtórным przyjściem Jezusa.<sup>206</sup>

Napomnienia apostoła zawierają aluzje do rozpowszechnionego w tym regionie tkactwa i włókiennictwa: „*Lecz w Sardes masz kilka osób, co swoich szat nie splamiły; będą chodzić ze mną w bieli, bo są godni. Tak szaty białe przywdzieje zwycięzca*” (w. 4-5a). W wielu świątyniach był obowiązek zdjęcia brudnych szat. Białe szaty nosili kapłani w Świątyni Jerozolimskiej, czciciele Izydy, Apolla i Artemidy. Noszono je także z okazji szczególnych obchodów na cześć cesarza. Białe szaty ubierali również esseńczycy na znak dążenia do czystości w codziennym życiu z nadzieją, że w nieskończonym życiu otrzymają „*szaty wiekuistej światłości*” (1QS 4,7). Z wizji z Księgi Daniela dowiadujemy się, że „*Przedwieczny*” zasiada na tronie w niebie w białych szatach (Dn 7,9). W czasie wojen machabejskich ukazał się jeździec w białych szatach i poprowadził powstańców ku zwycięstwu (2Mch 11,8). Rzymianie ubierali się w białe togi z okazji wielkich świąt i miasto wówczas nazywano *condida urbs*.<sup>207</sup> Egipcjanie kolor biały uważali za oznakę świętości.<sup>208</sup> Zwycięzca zostaje zatem zaproszony na liturgię w nowej rzeczywistości w szacie odświętnej będzie mógł przebywać w obecności Boga. Wejść na tę liturgię będą mogli tylko ci, którzy będą zapisani w księdze życia. Obraz księgi życia jest znany ze święta Jom Kippur. Członkowie narodu wybranego mogli się wówczas do niej wpisać po darowaniu grzechów minionego roku.<sup>209</sup> Wyznawcy Chrystusa mają możliwość darowania grzechów w nowej

<sup>205</sup> Por. A. Jankowski, *Aktualność apokaliptycznych listów do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, RBL XII(1959) nr 3, 272.

<sup>206</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 287n.

<sup>207</sup> Por. W. M. Ramsay, *The Letters to the Seven Churches of Asia*, dz. cyt., 386. Rzymianie ubierali odświętne białe szaty również do teatru. Por. M. Kocur, *We władzy teatru. Aktorzy i widzowie w antycznym Rzymie*, Wrocław 2005, 51. 153.

<sup>208</sup> Kapłani w Egipcie chodzili w białych szatach. Memfis było nazywane miastem białych murów, co oznaczało świętość tego miejsca. Por. J. Toledano, *Magia egipska*, Warszawa 2005, 55.

<sup>209</sup> Por. A. Palla, *Skarby Świątyni*, Rybnik 1999, 94.

liturgii Baranka: „Przyodziani w białe szaty [...] to ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i oplukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili” (Ap 7,13-14, por. 22,14). Analogii można się również doszukiwać w środowisku hellenistycznym, gdzie każdego mieszkańca *polis* wpisywano do księgi miasta i w ten sposób nabywał określone prawa, ale i obowiązki. O księdze takiej wspomina się również przy ponownym zasiedlaniu Jerozolimy po niewoli babilońskiej.<sup>210</sup> Prawdopodobnie w Świątyni Jerozolimskiej istniało archiwum genealogiczne. Na jego podstawie sporządzano tablice genealogiczne, które wywieszano w publicznych miejscach, aby każdy mógł sprawdzić swoją przynależność do ludu Izraela.<sup>211</sup> Wspólnota wierzących w Chrystusa tworzyła nowy Lud Boży. Imię wyznawcy Chrystusa było zapisywane w „księdze życia” w momencie wyznania wiary i przyjęcia chrztu, ale istniała możliwość wymazania tego imienia w momencie wyparcia się wiary w Chrystusa.<sup>212</sup> Kto wytrwa w wyznawaniu wiary w przeciwnościach, tego imię Chrystus przedstawi Ojcu i aniołom na sądzie jako godnego życia w rzeczywistości nieba. Niestety niewielu w Sardach może się poszczycić wiernością Chrystusowi. Tylko kilka osób może chodzić w bieli, czyli należą do grona wolnych od przywiązania się do grzechu. Autor listu nie precyzuje jaka jest kategoria grzechu wspólnoty w Sardes, ale wzywa ją do nawrócenia. Wydaje się, że użyty obraz *księgi życia*<sup>213</sup>, może sugerować wpisanie się chrześcijan do alternatywnej księgi, jaką była księga miasta. Wpisując się do tej księgi prawdopodobnie przyjmowali zobowiązanie wyznawania religii pogańskiej. W ten sposób część wspólnoty mogła zadeklarować, przynajmniej w werbalny sposób, związek z którymś z kultów pogańskich.

## VII. Kościół w Filadelfii

### 1. Tło społeczno-religijne miasta Filadelfii

Określenie Filadelfia oznacza braterską miłość.<sup>214</sup> Miasto nazwę zawdzięcza założycielowi, którym był władca Pergamonu Attalos II Filadelfos (159-139 przed Chr.).<sup>215</sup>

<sup>210</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, dz. cyt., 34.

<sup>211</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., 115.

<sup>212</sup> Por. F. P. Szymański, *Manna ukryta i kamyk biały z imieniem nowym oraz białe szaty i imię w księdze życia według Ap 2,17B; 3,5*, dz. cyt., 90. W tym kontekście warto wspomnieć o greckim trzydniowym święcie Aputariów, obchodzonym w październiku. W czasie ich trwania członkowie prastarych organizacji rodowych, fratirii, schodzili się celem przyjęcia nowo narodzonych dzieci czy zalegalizowania małżeństw. (Zob. Ksenofont, *Historia grecka*, I, 7.8.

<sup>213</sup> Do motywu ksiąg zapisanych w niebie odwołuje się autor Wniebowstąpienia Izajasza apokryfu datowanego w interesujących nas fragmentach na lata 80-90 po Chr. Według tego apokryfu w niebie odnotowuje się wszystkie czyny ludzkie w księgach. Zob. *Wniebowstąpienie Izajasza*, opr. S. Kur, w: *Apokryfy Nowego Testamentu, Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, red. M. Starowieyski, Kraków 2001, 156.

<sup>214</sup> Por. W. Chrostowski, *Śladami św. Pawła i św. Jana*, dz. cyt., 17.

Przydomek Filadelfos Attalos II otrzymał dzięki szczególnej więzi ze swoim bratem Eumenesem<sup>216</sup>, wobec którego był lojalny mimo licznych prób ich skłócenia<sup>217</sup> (dziś nazywa się Alasehir i wywodzi swoją nazwę od Allah Sher, czyli miasto Boga). W mieście odbywały się coroczne igrzyska sportowe zwane Philadelphia, obchodzone ku czci wzajemnej braterskiej miłości. Miasto zbudowano na stokach góry Tmolos z dostępem do rzeki Kogamus. Doliną tej rzeki wiódł szlak ze wschodu na zachód. Miasto nazywano „bramą frygijską”, ponieważ tutaj znajdował się początek dwóch strategicznych dróg biegnących na wschodu i na północny wschód. Ekonomicznie było związane z Sardes, od którego było oddalone około 45 km. Attalos III w 133 r. przed Chr. przekazał miasto Rzymianom. W starożytności znane były tutaj gorące źródła. Okolice miasta słynęły z wielu winnic. Rozwinięte było rzemiosło wełniane i skórzanе. Miasto cieszyło się sławą „Małych Aten” dzięki swoim świątyniom i festiwalom organizowanym ku czci bogów i cesarzy.<sup>218</sup> Znajdowały się tutaj świątynie Artemidy, Heliosa, Asklepiosa, Zeusa, Afrodyty, Janusa.<sup>219</sup> Nade wszystko rozwinięty był kult Dionizosa (rzymski Bachus) czczony w szczególny sposób przez właścicieli winnic.<sup>220</sup> Filadelfia znajdowała się w centrum regionu, w którym uprawiano winną latorośl.<sup>221</sup> Na monetach pochodzących z tego miasta znajdowały się wizerunki Bachusa i bachnatek.<sup>222</sup> W okolicach Filadelfii uprawiano również zboże, przynajmniej w ilości wystarczającej na miejscowe potrzeby. W 17 r. po Chr. miasto nawiedziło trzęsienie ziemi. W odbudowie pomógł cesarz Tyberiusz i wówczas miasto otrzymało nazwę Neocezarea, ale za Nerona powróciło do poprzedniej nazwy. Za panowania Wespazjana (69-79 po Chr.) do nazwy Filadelfia dodawano określenie Flavia, ku uczczeniu żony i córki cesarza.<sup>223</sup> Kult cesarski łączono z kultem Dionozosa. Należy przypuszczać, że łączenie dostojnego kultu cesarskiego z dosyć frywolnymi zwyczajami dionizyjskimi zaowocowało większą powściągliwością w obchodach świątecznych. Trudno oszacować liczbę mieszkańców miasta, raczej należy przyjąć, że było to małe miasteczko liczące nieco ponad 10 tys. mieszkańców. W tym małym ośrodku mieszkańcy stawiali sobie wysokie wymagania moralne, o czym może świadczyć zachowana inskrypcja z I w. po Chr., w której

<sup>215</sup> Na starożytnym Wschodzie było kilka miast o tej samej nazwie Filadelfia. Oprócz Filadelfii w Lidii, kolejna znajdowała się w Cylicji Trachejskiej, następna w Arabii oraz osiedle w Fajum.

<sup>216</sup> Niektórzy twierdzą, że założycielem Filadelfii był Eumenes.

<sup>217</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites in Turkey*, dz. cyt., 137

<sup>218</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 224.

<sup>219</sup> Por. A. Jankowski, *Aktualność apokaliptycznych listów do siedmiu Kościołów*, dz. cyt., 272.

<sup>220</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy*, dz. cyt., 598.

<sup>221</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites*, dz. cyt., 138.

<sup>222</sup> Por. O. F. A. Meinardus, *St. John of Patmos and the Seven Churches of the Apocalypse*, Athenes 1979, 307.

<sup>223</sup> Por. B. Dudek, *Słowo Jezusa do Kościoła w Filadelfii (Ap 3,7-13)*, RBL LIV(2001) 3, 192.

czcący wiele bóstw, a szczególnie boginię frygijską Agdistis, pisze: „*Wchodzący do tego domu, mężczyźni i kobiety, wolni i niewolnicy, muszą złożyć przysięgę na wszystkich bogów, że nie zamierzają niczego złego ani wobec żadnego mężczyzny, ani wobec żadnej kobiety; że nie znają ani nie praktykują żadnych czarów szkodzących ludziom, ani złych zaklęć, ani środków magicznych, ani środków zapobiegających poczęciu, ani spędzających płód; że żadnego morderstwa ani rabunku ani sami nie dokonali, ani nie służyli radą, ani o niczym takim nie wiedzą [...] Mężczyźni żonatemu nie wolno żyć z obcą kobietą zamężną – zarówno wolną jak i niewolnicą, nie wolno też uwieść ani żadnej dziewczyny ani chłopca, ani nikomu w tych sprawach doradzać; jeśliby zaś ktoś o czymś takim wiedział, należy nie ukrywać rzeczy ani nie przemilczać, ale wskazać i mężczyznę, i kobietę; czy to kobieta, czy mężczyzna, którzy coś takiego uczynią, niech do domu tego nie wchodzi; mieszkają w nim bowiem wielcy bogowie; oni tu czuwają i nie będą znosić ludzi naruszających te polecenia*” (Sylloge, tł. A. Świderkówna).<sup>224</sup>

W mieście zamieszkiwała liczna diaspora żydowska. Odkryto inskrypcje z synagogi z III w. po Chr. Chrześcijaństwo musiało rozwinąć się tutaj dosyć wcześnie skoro do tej wspólnoty kierowali swoje listy w II w. po Chr. św. Polikarp biskup Smyrny i Ignacy z Antiochii. W męczeństwie św. Polikarpa wspomina się również o śmierci jedenastu braci z Filadelfii. Według Konstytucji Apostolskich pierwszym biskupem Filadelfii był Demetriusz, którego ustanowił św. Jan<sup>225</sup> (zdz. 16) Inna tradycja podaje, że biskupem był Lucjusz, ustanowiony przez św. Pawła. Na soborze w Nicei w 325 r. był obecny biskup Filadelfii Hetimazus, jego bezpośrednimi następcami byli Cyriakus i Teodozjusz. Filadelfia, podobnie jak Tiatyra, stanowiła jeden z ośrodków herezji montanizmu, według którego w okolicach miasta miała znajdować się Niebiańska Jerozolima.<sup>226</sup>

## 2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Filadelfii

*3,7 Aniołowi Kościoła w Filadelfii napisz: To mówi Święty, Prawdomówny, Ten, co ma klucz Dawida, Ten, co otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten, co zamyka, a nikt nie otwiera. 8 Znam twoje czyny. Oto postawiłem jako dar przed tobą drzwi otwarte, których nikt nie może zamknąć, bo ty chociaż moc masz znikomą, zachowałeś moje słowo i nie zaparłeś się mego*

<sup>224</sup> Por. B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków*, dz. cyt., 500n.

<sup>225</sup> Niektórzy przypisują do ustanowienie św. Piotrowi. Por. B. Dudek, *Słowo Jezusa do Kościoła w Filadelfii (Ap 3,7-13)*, dz. cyt., 192.

<sup>226</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 314.

imienia. <sup>9</sup> Oto Ja ci daję [ludzi] z synagogi szatana, spośród tych, którzy mówią o sobie, że są Żydami - a nie są nimi, lecz kłamią. Oto sprawię, iż przyjdą i padną na twarz przed twymi stopami, a poznają, że Ja cię umiłowałem. <sup>10</sup> Skoro zachowałeś nakaz mojej wytrwałości i Ja cię zachowam od próby, która ma nadejść na cały obszar zamieszkały, by wypróbować mieszkańców ziemi. <sup>11</sup> Przyjdę niebawem: Trzymaj, co masz, by nikt twego wieńca nie zabrał! <sup>12</sup> Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni Boga mojego i już nie wyjdzie na zewnątrz. I na nim imię Boga mojego napiszę i imię miasta Boga mojego, Nowego Jeruzalem, co z nieba zstępuje od mego Boga, i moje nowe imię. <sup>13</sup> Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów.

Chrystus otrzymuje dwa tytuły: Święty (ὁ ἅγιος) i Prawdomówny (ὁ ἀληθινός). Atrybut świętości w Starym Testamencie przysługiwał przede wszystkim Bogu (Iz 6,3; 40,25; 49,7; 65,16, Hab. 3,3; Oz 11,9). Człowiek mógł wchodzić w przestrzeń świętości w miejscu szczególnej obecności Boga, w Świątyni Jerozolimskiej lub poprzez świętowanie czasu przeznaczony dla Boga, przede wszystkim szabat i świąt pielgrzymkowych. Człowiek uświęcał się również poprzez zachowywanie Prawa, ze wszystkimi konsekwencjami moralnymi i przepisami rytualnej czystości. Tytuł „Święty” odniesiony do Chrystusa wskazuje na jego bóstwo, ale też jest zaproszeniem wyznawców na drogę świętości, czyli zjednoczenia z Chrystusem. Określenie „Prawdomówny” w Starym Testamencie odnoszono do Boga (Iz 65,16; Wj 34,6; Ps 85,15) i oznaczał on wierność Boga danym obietnicom.<sup>227</sup> Tytuł odniesiony do Chrystusa oznacza Jego atrybut wierności w wypełnieniu dzieła zbawienia człowieka. Chrześcijanin może zaufać Chrystusowi, ponieważ był On wierny danym obietnicom aż do śmierci na krzyżu. Jest to również zaproszenie chrześcijan do przyjęcia postawy wierności wobec Boga, do której zobowiązali się w czasie chrztu.

W widzeniu wstępnym dowiedzieliśmy się, że Chrystus nabył poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie klucze „śmierci i Otchłani” (Ap 1,17).<sup>228</sup> Klucze władzy nad śmiercią otrzymał Eliaszk wskrzeszając zmarłego syna wdowy z Sarepty (1Krl 17,21.23) oraz Elizeusz wskrzeszając syna Szunamitki (2Krl 4,34-36). Prorocy władzę tę otrzymali na określony czas, a nadzieję wyzwolenia z Szeolu według tradycji miał przynieść dopiero Mesjasz. Wspólnocie w Filadelfii objawiona zostanie prawda, że nadzieje poprzednich pokoleń realizują się w Jezusie. Określenie „klucz Dawida” odnosi się do proroctwa Izajasza 22,22, w którym przepowiedziane jest posłannictwo Eliakima. Eliakim po otrzymaniu kluczy posiadał władzę

<sup>227</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 319.

<sup>228</sup> Wydaje się, że śmierć i Otchłani traktowane są tutaj osobowo. Por. E. Michoń, *Symbolika kluczy w Apokalipsie*, Studia Warmińskie 4(1967), 138n.



w królestwie Dawida. Teraz Eliakim stał się typem Chrystusa. Określenie „*dom Dawida*” z proroctwa Izajasza oznacza królestwo założone przez Chrystusa, które obejmuje wszystkich sprawiedliwych zaproszonych do zbawienia, także z przestrzeni Szeolu. Klucz, który posiada Chrystus otwiera bramę królestwa Bożego,<sup>229</sup> które swoją pełnię osiągnie w gronie zbawionych. Zatem Chrystus posiada władzę nad całym kosmosem, a więc Szeolem, czyli krainą zmarłych, światem, w którym uobecnia się Kościół i niebem, które jest kresem wędrówki dla zbawionych. Aluzja do „*otwartych drzwi*”(w.8) może być subtelną aluzją do określenia „*brama frygijska*” i okazją do uświadomienia daru otwarcia przez Chrystusa przestrzeni zbawienia.

Określenie wspólnoty jako posiadającej małą moc, może sugerować, że była to nieduża grupa wyznawców Chrystusa.<sup>230</sup> Jednak to oni mają rację, a nie Żydzi, którzy prawdopodobnie wykluczyli ich z Synagogi. Może część chrześcijan szukała kompromisu z Synagogą i próbowała jednocześnie żyć Ewangelią i zachowywać zwyczaje starotestamentalne. Być może przedstawiciele Synagogi żądali przeklęcia imienia Nazarejczyka. Wspólnota otrzymuje obietnicę, że jeśli wytrwa w nauce Chrystusa, chwiejni przyjdą i uznają w Chrystusie Zbawiciela, w symbolicznie wyrażonym geście upadku na twarz (προσκυνήσουσιν). Proroctwo może opierać się na Iz 60,14 „...*i padną do twoich stóp ci, co tobą wzgardzili*”. Jeszcze bardziej do sytuacji wspólnoty w Filadelfii pasuje tekst 1QM 19,5-6: „*[Otwieraj swe bramy] [nieustannie, aby wnoszono do ciebie] bogactwa narodów! Będą ci służyć ich królowie, będą ci oddawać pokłon [wszyscy twoi gnębiciele ...]*”.<sup>231</sup> Kościół w Filadelfii otrzymuje pochwałę za wierność nauce apostołskiej i nadzieję, że wspólnota powiększy się o niezdecydowanych lub nawet dotychczasowych wrogów.

Czas próby, który ma przyjść na cały obszar zamieszkały może odwoływać się do obrazu powstania żydowskiego z lat sześćdziesiątych i zapowiadać nowy zryw powstańczy Żydów. Określenie „*synagoga Szatana*” może oznaczać dominację we wspólnocie żydowskiej kręgów zelockich, w dużej mierze odpowiedzialnych za wzniesienie powstania żydowskiego. Atmosfera była tak napięta, że można było przewidzieć kolejny kataklizm, jaki się wydarzył po 135 r. po Chr. po powstaniu Bar Kochby. Jeśli zatem chrześcijanie nie włączą się w nacjonalistyczne przedsięwzięcia skrajnych grup żydowskich zostaną zachowani od próby. Może to być również aluzja do wybuchu Wezuwiusza w 79 r. po Chr., który był poprzedzony wieloma trzęsieniami ziemi (największe, które zniszczyło miasto, było 5 lutego

<sup>229</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, dz. cyt., 41.

<sup>230</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, dz. cyt., 35.

<sup>231</sup> Por. P. Muchowski, *Rękopisy nad Morza Martwego*, Kraków 1996, 58.

62 r. po Chr.).<sup>232</sup> Niewykluczone, że autor miał na myśli obydwie wydarzenia łącznie, zburzenie świątyni w Jerozolimie, które dotknęło Żydów i wybuch Wezuwiusza, który dotknął pogan.<sup>233</sup> Znaki te odczytywano w kontekście zapowiedzi ucisku przed ostatecznym zwycięstwem Boga (Dn 1,21; TestMoj 8,1; Jub 23,11-21; ApBar 27,1-15).

Zachęta „*trzymaj co masz, by nikt twego wieńca nie zabrał*” nawiązuje do zawodów sportowych, gdzie po dyskwalifikacji zabierano wieniec zwycięscy. Chrześcijanie już są zwycięzcami, ponieważ uwierzyli w Chrystusa, jednak ewentualne zejście z tej drogi sprawi, że zostaną zdyskwalifikowani i utracą nagrodę obiecaną przez Chrystusa.

Filar to symbol wyjęty z obrazu świątyni niebieskiej, gdzie wierni będą jak kolumny nowego sanktuarium, czyli będą tworzyli wspólnotę z Bogiem.<sup>234</sup> Jeśli tekst powstał po zburzeniu Jerozolimy jego orędzie staje się jeszcze bardziej wyraziste. Nie ma już świątyni z kamiennymi filarami, jest tylko świątynia duchowa, w której filarami pozostają sami chrześcijanie. Zwycięzca otrzyma nowe imię.<sup>235</sup> W ten sposób prorok Izajasz przedstawił czasy mesjańskie (Iz 56,5; 62,2; 65,15).<sup>236</sup> Tym nowym imieniem jest Chrystus, w którym dostępujemy zbawienia. Idea nowego imienia może nawiązywać do obrazu Świątyni Jerozolimskiej, gdzie na dwóch miedzianych filarach przy wejściu wypisane były imiona święte.<sup>237</sup> Może to być też dyskretna aluzja zrozumiała dla mieszkańców miasta dotycząca zmiany nazwy miasta na Neocezarea po trzęsieniu ziemi i Flavia za czasów Wespazjana.<sup>238</sup> Wizja nowej Jerozolimy nabrała nowego znaczenia po zburzeniu Jerozolimy w 70 r. przez wojska Tytusa. Tym Nowym Jeruzalem staje się Kościół, który pełnię osiągnie w rzeczywistości nieba. Nadzieja chrześcijanina powinna oderwać się od szczegółów codziennego życia i przenieść w rzeczywistość nieba. Jego nowe imię świadczy o przynależności do Chrystusa i jest zaproszeniem do nowego życia.

<sup>232</sup> Wybuch Wezuwiusza 24 sierpnia 79 r. po Chr. nabrał znaczenia symbolicznego, ponieważ 23 sierpnia każdego roku w Rzymie obchodzono święto *Vulcanalia*. Utał się zwyczaj, że w dniu tego święta żaden wódz rzymski nie podejmuje bitwy z własnej woli. Zob. Appian z Aleksandrii, *Historia rzymska*, VI, 45. Ku czci boga *Vulcanusa* składano ofiarę zastępczą wrzucając do ognia rybki. Wybór rybek nie był przypadkowy. Wybuch wulkanu im nie zagrażał, dlatego mogły stanowić ofiarę zastępczą za inne stworzenia. Natomiast 24 sierpnia był dniem poświęconym rytuałowi, który miał zapewnić swobodne wyjście mieszkańcom świata podziemi. Por. M. Grant, *Miasta Wezuwiusza*, Warszawa 1986, 23n.

<sup>233</sup> Warto zauważyć jak wiele apokalips apokryficznych powstało po 79 r. po Chr. Por. R. Rubinkiewicz, *Apokryfy*, w: Wstęp ogólny do Pisma świętego, red. J. Szłaga, Poznań – Warszawa 1986, 112-117.

<sup>234</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, dz. cyt., 41. Z wykopalisk archeologicznych znany jest zwyczaj ustawiania słupów pamięci w świątyniach pogańskich, analogia byłaby zatem zrozumiała także dla pogan. Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, Warszawa 2001, 235.

<sup>235</sup> F. Gryglewicz dostrzega w nadawaniu nowego imienia i wypisaniu go na czole, ideę pieczętowania, która mogła w późniejszych czasach przybrać formę bierzmowania. Por. F. Gryglewicz, *Pieczęć i jej symbolika w Nowym Testamencie*, RTK 10(1963), z. 2, 22.

<sup>236</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, dz. cyt., 42.

<sup>237</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, dz. cyt., 36.

<sup>238</sup> Por. W. M. Ramsay, *The Letters to the Seven Churches of Asia*, dz., cyt., 397n, 409-412.

## VIII. Kościół w Laodycei

### 1. Tło społeczno-religijne miasta Laodycei

Miasto założył nad rzeką Likos Antioch II Theos (261 –247 przed Chr.) z dynastii Seleucydów. Nazwę swą wzięło od imienia żony Antiocha II, Laodike. Jej imię pochodziło od określenia „sprawiedliwość ludu”.<sup>239</sup> Wcześniejsze nazwy miasta to Diospolis (miasto Zeusa) lub Rhoas.<sup>240</sup> W 188 r. przed Chr. po pokoju w Apamei miasto przeszło z pod panowania Seleucydów pod panowanie Attalidów z Pergamonu, a następnie w 133 r. przed Chr. na mocy testamentu pod panowanie Rzymian. Miasto położone na płaskowyżu, w południowej części doliny rzeki Likos, znajdowało się na skrzyżowaniu szlaków z północy na południe i ze wschodu na zachód, w starożytności słynęło z bogactwa.<sup>241</sup> Położenie w pobliżu Kolosów (ok. 16 km) i Hierapolis (ok. 10 km) wpłynęło na rozwój handlu. Z Hierapolis sprowadzano wodę z gorących źródeł do kąpeli.<sup>242</sup> (zdj. 17) Miasto stało się prawdopodobnie dla regionu centrum bankowym. Było to również miasto słynące z wyrobu odzieży wysokiej jakości.<sup>243</sup> Strabon zauważa, że jakość wełny z Laodycei była wyjątkowa i przewyższała nawet wełnę z Miletu.<sup>244</sup> Miasto szczyciło się potężnym stadionem 350 m na 60 m oraz dwoma teatrami.<sup>245</sup> (zdj. 18) Działała tutaj dobra szkoła retorów. Stąd pochodził znany sofista Marek Antoniusz Polemon (ok.90-146). Znajdowała się tutaj słynna szkoła medyczna lecząca oczy specjalnym balsamem, gdzie wykładali między innymi Zeuksis i Aleksander Filaletes.<sup>246</sup> W 50 r. przed Chr. mieszkał tutaj Cynceron, przez kilka miesięcy sprawując sądy jako namiestnik rzymski.<sup>247</sup> Największą czcią otaczano Zeusa Laodicenusa, znanego też jako Zeus Aseis. Ku jego czci organizowano igrzyska Deia, które później w połączeniu z kultem cesarskim, nazywały się Deia Sebastia. Znany był także kult Apollina z Klaros i Asklepiosa oraz bóstw frygijskich: Mena<sup>248</sup>, Karou i Kybele.<sup>249</sup> Dotarł tutaj również kult egipskiej Izydy i perskiego Mitry.<sup>250</sup>

<sup>239</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa.*, dz. cyt., 127.

<sup>240</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 230.

<sup>241</sup> Por. M. K. Milne, *Laodycea*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999, 663.

<sup>242</sup> Zachowała się jeszcze sieć kanałów sprowadzających wodę, może także z Hierapolis. Zob. F. Cimok, *The Seven Churches*, dz. cyt., 93.

<sup>243</sup> Por. W. Barclay, *List do Kolosan*, Warszawa 1986, 6.

<sup>244</sup> Zob. Strabon, XII,8,16.

<sup>245</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 238.

<sup>246</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa.*, dz. cyt., 126.

<sup>247</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites.*, dz. cyt., 139.

<sup>248</sup> Bóg Men był uważany za uzdrowiciela oraz sędziego czynów ludzkich, jego symbolem był księżyc. Por. M. Popko, *Religie starożytnej Anatolii*, Warszawa 1980, 258.

<sup>249</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 232.

Niedogodnością położenia miasta był fakt występowania w tym regionie częstych wstrząsów tektonicznych. Znane były trzęsienia ziemi z 25 r. przed Chr. z 17 r. i 60 r. po Chr. Miasto było jednak na tyle bogate, że nie potrzebowało zewnętrznej pomocy przy odbudowie po trzęsieniu ziemi, co potwierdza Tacyt.<sup>251</sup> Funkcjonowała tutaj liczna i zamożna wspólnota żydowska. Cyceron wspomina w 62 r. przed Chr., że ówczesny namiestnik rzymski Flaccus zarekwirował ponad 20 funtów złota, równych 15 tys. srebrnych drachm, zebranych przez Żydów z Laodycei jako podatek na Świątynię Jerozolimską.<sup>252</sup> Wspólnotę chrześcijańską założył prawdopodobnie Epafras (Kol 1,7; 4,12-13), towarzysz św. Pawła. Do wspólnoty w Laodycei napisał list św. Paweł (Kol 4,16). List ten jednak zaginął. Według tradycji pierwszym biskupem Laodycei był Archip, wspomniany w Liście do Kolosan (4,17). Tutaj, za prokonsula Azji Serwiliusa Pawła (164-166), odbył się synod dotyczący sporu obchodzenia daty świąt Wielkanocy, o czym wspomina Meliton, biskup Sardes i co potwierdza Euzebiusz z Cezarei w Historii Kościoła.

## 2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Laodycei

*14 Aniołowi Kościoła w Laodycei napisz: To mówi Amen, Świadek wierny i prawdomówny, Początek stworzenia Bożego: 15 Znam twoje czyny, że ani zimny, ani gorący nie jesteś. Obyś był zimny albo gorący! 16 A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust. 17 Ty bowiem mówisz: Jestem bogaty, i wzbogaciłem się, i niczego mi nie potrzeba, a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości, i biedny i ślepy, i nagi. 18 Radzę ci kupić u mnie złota w ogniu oczyszczonego, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się obłókł, a nie ujawniła się haniebna twa nagość, i balsamu do namaszczenia twych oczu, byś widział. 19 Ja wszystkich, których kocham, karzę i ćwiczę. Bądź więc gorliwy i nawróć się! 20 Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieszerał, a on ze Mną. 21 Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na Jego tronie. 22 Kto ma uszy, niechaj posłyszysz, co mówi Duch do Kościołów.*

<sup>250</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, dz. cyt., 351n. Warto podkreślić, że wyznawcy Mitry byli zobowiązani do przestrzegania surowych zasad moralnych. Por. M. Jaczynowska, *Religia świata rzymskiego*, Warszawa 1987, 216.

<sup>251</sup> „W tym samym roku Laodycea, jedno ze znacznych miast Azji, popadło w ruinę wskutek trzęsienia ziemi, lecz bez pomocy z naszej strony własnymi podniosło się środkami”. Tacyt, XIV,27. Por. W. Barclay, *List do Kolosan*, dz. cyt., 5.

<sup>252</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, dz. cyt., 233.

Kościółowi w Laodycei Chrystus zostaje przedstawiony w tytułach: Amen, Świadek wierny i prawdomówny. Tytuł Amen (Ἀμήν) może posiadać swoją genezę w Iz 65,16 (אמן) i oznaczać trwałość i niezawodność.<sup>253</sup> Rozwinięciem tej idei są kolejne tytuły: Świadek wierny (ὁ μάρτυς ὁ πιστὸς) i prawdomówny (ἀληθινός). Gwarancją trwałości i rangi wypowiedzianych słów jest sam Chrystus, któremu możemy zaufać, ponieważ w nim jest początek (ἡ ἀρχὴ) wszelkiego stworzenia<sup>254</sup>, a więc w nim jest źródło prawdy. On jest podstawową zasadą stworzenia.<sup>255</sup>

Chrześcijanie w Laodycei należeli do ludzi zamożnych, uczestniczyli w życiu bankowym i handlowym miasta. Korzystali z dobrodziejstw szkoły medycznej leczącej specjalnym balsamem oczy. Do tych realiów nawiązuje św. Jan: „*Radzę ci nabyć u mnie złota w ogniu oczyszczonego, abys się wzbogacił, i białe szaty, abys się przyodział, i by nie ujawniła się haniebna twa nagość, oraz balsamu do namaszczenia twych oczu, byś widział*” (w. 18).

W mieście ludzie prawdopodobnie często narzekali, że woda sprowadzana do kąpieli z gorących źródeł jest letnia. Stąd porównanie św. Jana odnosi się do znanej sytuacji życiowej. „*Znam twoje czyny, że ani zimny, ani gorący nie jesteś. Obyś był zimny albo gorący! A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust*” (Ap 3,15-16). Letni to ci, którzy być może próbują godzić oddawanie czci boskiej cesarzowi z wiarą w Jezusa Chrystusa. Boją się narażać, szukając spokojnego życia, miernego i letniego, opartego na kompromisie.<sup>256</sup> Pobrzmiewa tutaj echo poglądów epikurejczyków, którzy praktykowali *συμμέτρησις* polegającej na właściwym wymierzaniu przyjemności i cierpień, na umiejętnym wyliczaniu i zrównoważeniu obecnego i przyszłego szczęścia i nieszczęścia, na zrozumieniu istoty intelektualnej intuicji, czyli *φρόνησις*, najwyższej cnoty.<sup>257</sup> Taki ideał życia mógł prowadzić do postawy letniości w życiu chrześcijańskim.

W środowisku hellenistycznym w szkołach filozoficznych wypracowano katalogi wad i cnót, które miały prowadzić do dobrego, szczęśliwego życia. W zależności od preferowanych celów szkoły, różne były również katalogi wad i cnót proponowane uczniom.

<sup>253</sup> Por. L. Pawlak, *Bogactwo a chrześcijaństwo w Liście do Kościoła w Laodycei (Ap 3,14-22)*, Scriptura Sacra (2001) nr 5, 85.

<sup>254</sup> Tytuł ἡ ἀρχὴ ideowo najbardziej odpowiada terminowy pierworodny z Kol 1,15. Por. W. Linke, *Milosierdzie Jezusa Zmartwychwstałego dla Kościoła na Ziemi (Ap 3,14-22)*, Verbum Vitae 3 (2003), 188.

<sup>255</sup> Por. J. Kozyra, *Wiodąca rola Jezusa Chrystusa określona tytułami: Ἀρχή, Ἀρχηγός, Ἄρχων i Ἀρχιερεύς w tekstach liturgicznych Nowego Testamentu – w wyznaniach wiary: w homologiach i aklamacjach*, dz. cyt., 222.

<sup>256</sup> Por. W. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka.*, dz. cyt., 107.

<sup>257</sup> Por. F. Copleston, *Historia filozofii*, T.1, Warszawa 2004, 372.

Autor Apokalipsy, określając styl życia przedstawiciela Kościoła w Laodycei zwrotami: jestem bogaty, wzbogaciłem się, niczego mi nie potrzeba, wydaje się wskazywać, że wspólnota ulegała wpływom epikurejczyków. Wygodne, dostatnie, spokojne, nie zaangażowane społecznie życie prowadziła właśnie wspólnota epikurejczyków.<sup>258</sup> Nie da się wykluczyć, że w Laodycei ze względu na szczególne bogactwo tego miasta, szkoła epikurejczyków zyskała wielu zwolenników. Może zatem wśród nawróconych na chrześcijaństwo znajdowało się wielu sympatyków tej szkoły. Przyjęli oni postawę nie angażowania się w życie polityczne, ale też nie przeciwstawiania się kultowi cesarskiemu. Ta postawa zgodna w zupełności z poglądami epikurejczyków, z punktu widzenia chrześcijańskiego była nie do przyjęcia. Stąd autor Apokalipsy przytoczył obrazowy katalog wad, który charakteryzował członka wspólnoty Kościoła w Laodycei. Jest on nieszczęsny (ὁ ταλαίπωρος), godzien litości (ἐλεεινός), biedny (πτωχός), ślepy (τυφλός), nagi (γυμνός). Warto zauważyć, że dla autora Apokalipsy wymienione osoby z katalogu mają wyraźnie charakter negatywny<sup>259</sup>, a dla Ewangelisty Łukasza podobne katalogi z programowego wystąpienia Jezusa w Nazarecie (Łk 4,18) oraz z odpowiedzi danej przez Jezusa Janowi Chrzcicielowi (Łk 7,22), posiadają charakter pozytywny. Wydaje się zatem, że autor Apokalipsy toczy dyskusję z przedstawicielami Kościoła w Laodycei na płaszczyźnie poglądów filozoficznych, prezentując obraz wyjęty z ich filozofii jako negatywny i stosując jego odniesienie do członków wspólnoty w Laodycei.

Zwrot „*radzę ci kupić*”, sugeruje zmianę postawy życiowej i nawiązuje do pojęcia przemawiającego do środowiska zajmującego się handlem, z którego słyneła Laodycea.<sup>260</sup> Złoto (χρυσίου) oczyszczone w ogniu to sam Chrystus, który przeszedł przez śmierć, białe szaty (ἱμάτια λευκά) to symbol świętości, która może przewyciężyć nagość, symbol grzechu i śmierci. Zakup balsamu na oczy może nawiązywać do szkoły medycznej wywodzącej się od Heriophilosa z Chalcedonu, którego kontynuatorami na terenie Laodycei byli Aleksander Philalethes i lekarz Demostenes.<sup>261</sup> Balsam (κολλούριον), który zawierał oleje mineralne mógł stać się symbolem łaski Bożej, która otwiera oczy na Ewangelię. Jedyńm, który ma w ofercie ten cenny produkt (κολλούριον), mówiąc językiem Laodycean, jest sam Chrystus.

<sup>258</sup> Szerzej na temat polemiki z epikureizmem chrześcijaństwa pisze: S. Szymik, *Problem polemiki antyepikurejskiej w Pismach Nowego Testamentu*, Lublin 2003.

<sup>259</sup> W. Linke uważa, że przymiotnik (ἐλεεινός) posiada w tym kontekście znaczenie pozytywne i należy go tłumaczyć jako „potrzebujący miłosierdzia”. Por. W. Linke, *Miłosierdzie Jezusa Zmartwychwstałego dla Kościoła na Ziemi (Ap 3,14-22)*, dz. cyt., 192-199.

<sup>260</sup> Por. L. Pawlak, *Bogactwo a chrześcijaństwo w Liście do Kościoła w Laodycei (Ap 3,14-22)*, dz. cyt., 88.

<sup>261</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów.*, dz. cyt., 386.

„Ja wszystkich, których kocham, karcę i ćwiczę”, te słowa z Księgi Przysłów (3,12) uzasadniają cierpienie człowieka sprawiedliwego.<sup>262</sup> Jeśli Kościół w Laodycei uległ poglądom epikurejczyków, to miał poważne trudności z akceptacją cierpienia, ponieważ epikurejczycy w miarę możliwości starali się unikać cierpienia w życiu.<sup>263</sup>

Obraz Chrystusa, który puka do drzwi może nawiązywać do Pnp 5,2-6, gdzie umiłowana kobieta słyszy głos towarzysza, który stoi u drzwi i kołacze.<sup>264</sup> Dla kaprysu lub z lenistwa nie wstaje z łóżka, aby odryglować drzwi, pozwalając mu wejść.<sup>265</sup> Niewiasta-Oblubienica staje się *alter ego* wspólnoty Kościoła, do której przychodzi Oblubieniec-Chrystus. Laodycea była położona na skrzyżowaniu szlaków i ciągle przybywali do niej podróżni. Chrystus jest przedstawiony jako oblubieniec w podróży, który chodzi drogami świata i odwiedza swoje Kościoły. Mieszkańcy Laodycei są zamknięci w środku własnych domów, w granicach horyzontów opartych na filozofii epikurejskiej. Chrystus kołaczący do drzwi pragnie wejść w krąg codziennego życia mieszkańców Laodycei. Sugestia spotkania przy wieczerzy oznacza najgłębszą więź między uczestnikami posiłku. W symbolu uczy ukryte pozostaje odniesienie do Eucharystii, ale i do eschatologicznego ucztowania w nowej rzeczywistości. Jednak gość kołaczący do drzwi narażony jest na odmowę przyjęcia. Chrystus uwzględnia tę wolność człowieka.

Ci jednak, którzy przyjmą Chrystusa i będą z nim ucztować będą zwycięzcami. Zwycięzca zostaje przedstawiony w liczbie pojedynczej, ponieważ mimo, że zbawienie dokonuje się we wspólnocie Kościoła, to jednak decyzję musi podjąć każdy osobiście. Chrystus zasiadający na tronie przenosi nas w przestrzeń nowej rzeczywistości. Sięgamy poza granice doczesności i otwieramy się na przestrzeń nieba, w którym króluje Chrystus. Słyszymy obietnicę uczestnictwa w tym królowaniu dla wszystkich, którzy wytrwają przy Nim: „Zwycięscy dam zasiąść na moim tronie” (3,21).

Zaproszeni do zwycięstwa są wszyscy, którzy usłyszą głos Chrystusa: „*Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów*” (3,22). Autor Listu do siedmiu Kościołów przenosi naukę skierowaną do poszczególnych wspólnot na płaszczyznę całego Kościoła wszystkich czasów. Problemy nurtujące wiernych pierwszego wieku chrześcijaństwa mogą być i naszymi trudnościami, wsłuchujmy się w głos Chrystusa do nas skierowany, a może

<sup>262</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, dz. cyt., 41.

<sup>263</sup> Por. F. Copleston, *Historia filozofii*, dz. cyt., 70n.

<sup>264</sup> Por. R. H. Charles, *A Critical and Exegetical Commentary on the Revelation of St. John, t.1, Edinburgh 1920*, 100-101; W. Linke, *Pieśń nad Pieśniami w Apokalipsie? Aluzja literacka lub zbieżność wyrazowa w badaniach intertekstualnych*, CT 78(2008) nr 4, 71-103.

<sup>265</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, dz. cyt., 45.

jego napomnienia zmieniają nasze postępowanie i kiedyś usłyszymy od Chrystusa należysz do grona zwycięzców!

### **Zakończenie**

Nasza wędrówka po miastach Apokalipsy dobiegła końca. Na początku gościliśmy w Efezie, mieście portowym, gwarnym od kupców, którzy wymieniali towary z różnych stron świata. W tym mieście mogliśmy wstąpić do teatru, wejść na stadion, gdzie odbywały się zawody sportowe, a może na chwilę zatrzymać się w miejscowej bibliotece. Naszym jednak celem było spotkać się ze wspólnotą, która wierzy w Chrystusa. Kościół w Efezie przeżywa już pierwszy kryzys, ponieważ odszedł od pierwotnej miłości, czas zatem przeżyć nawrócenie i odnowić więź z Chrystusem (Ap 1,4-5). Kolejnym etapem naszego wędrowania stała się Smyrna, miasto Homera. Wędrując ulicami tego miasta, pięknie położonego na stokach góry Pagos, mogliśmy skorzystać z zaproszenia wejścia do świątyń dedykowanych Tyberiuszowi, Senatowi, a później Domicjanowi. Na ulicach miasta z pewnością można było wyczuć atmosferę wierności Rzymowi, my jednak spotkaliśmy się ze wspólnotą, która pragnie być wierna Chrystusowi, a w zamian posiada obietnicę otrzymania „wieńca życia” (Ap 2,10). Następnie wspinając się na wzgórze znaleźliśmy się w Pergamonie, w mieście założonym przez komendanta Lizymacha, Filetajrosa. Przed nami stanęła możliwość wejścia do świątyni Ateny, uczestniczenia w kulcie Zeusa przed monumentalnym ołtarzem, a może zakosztowania relaksu i poprawienia stanu zdrowia w sanktuarium Asklepiosa. Wybraliśmy jednak spotkanie z wyznawcami Chrystusa, którzy mają już pierwszego męczennika Antypasa. Nasz spokój burzy wiadomość, że pojawili się ludzie, którzy trzymają się nauki Balaama (Ap 2,14). Czas skończyć z pobłażliwością i określić się jednoznacznie po stronie Chrystusa! Wyruszając w kierunku Sardes po drodze wstąpiliśmy do Tiatyry, miasto stowarzyszeń kupieckich. Korzystając z okazji mogliśmy zajrzeć do miejscowych warsztatów i nabyć naczynia miedziane, narzędzia z brązu, wyroby skórzane lub wełniane. Jednak z radością wstąpiliśmy do wspólnoty lokalnego Kościoła, który może się pochwalić dobrymi czynami wynikającymi z wiary i miłości (Ap 2,19). Trochę niepokóju wzbudziła postawa prorokini Jezabel, ale otrzymała czas na nawrócenie (Ap 2,20). Po opuszczeniu Tiatyry dotarliśmy do Sardes, miasta z wielkimi tradycjami, wszakże było kiedyś stolicą królestwa Lidii. W tym około stutysięcznym mieście moglibyśmy wstąpić do największej ze znanych nam synagog i włączyć się w wielką modlitwę Izraela. Wybraliśmy jednak spotkanie ze wspólnotą wierzących w Chrystusa, która przeżywa kryzys, niby żyje, a jest umarła (Ap 3,1). Dziękujemy jednak, że jest kilka osób, co swoich szat nie splamiły i mogą chodzić w bieli



(Ap 3,4). Po pokonaniu odległości około 45 km weszliśmy do Filadelfii, miasta które swoją nazwę wywodzi od braterskiej miłości. W tym mieście, cieszącym się sławą małych Aten, mogliśmy uczestniczyć w wielu festiwalach organizowanych ku uczczeniu bogów i cesarzy. Mogliśmy również skorzystać z uczt zakrapianych winem, wydawanych ku czci Dionizosa, którego kult cieszył się dużym prestiżem w rejonie słynącym z uprawy winnej latorośli. Wybraliśmy jednak spotkanie z wątlą wspólnotą wyznawców Chrystusa (Ap 3,7), aby ich wesprzeć i zachęcić do wytrwałości, a wówczas będą tak silni jak filar w świątyni i ich udziałem stanie się mieszkanie w „Nowym Jeruzalem” (Ap 3,12). Czas naszego podróżowania dobiega końca. Wstępujemy jeszcze do Laodycei, miasta wywodzącego swoją nazwę od imienia żony Antiocha, Laodike. Właściwie to znaleźliśmy się w trójmieście, bo Laodycea ściśle była powiązana z Hierapolis i Kolasami. Moglibyśmy zakosztować wygodnego życia w tym bankowym, bogatym mieście, korzystając z gorących źródeł, których woda rurociągami była sprowadzana do domów. Może warto byłoby wstąpić do teatru, pokibicować na stadionie, czy w jednym ze sklepików nabyć doskonałej maści na oczy. Wybraliśmy się jednak do miejscowej wspólnoty wierzących, by ich przestrzec przed zbytnim zaufaniem w posiadane bogactwa. Tak naprawdę pokładający nadzieję w majątnościach jest godzien litości, jest biedny, i ślepy, i nagi (Ap 3,17). Bogatym jest ten, kto posiada białe szaty, a więc żyje Ewangelią i jest święty (Ap 3,18).

Drogi mój czytelniku, jeśli zostałeś zachęcony poprzez wędrówkę po miastach Apokalipsy do medytacji tekstu Apokalipsy, to wszedłeś również na drogę szczęścia. Chrystus zapewnia cię: „*Niebawem przyjdę. Błogosławiony, kto strzeże słów proroctwa tej księgi*” (Ap 22,7).

## BIBLIOGRAFIA

### *Teksty źródłowe i tłumaczenia źródeł*

#### *a. Pismo święte*

BIBLIA HEBRAICA STUTTGARTENSIA, Wyd. R. KITTEL, Stuttgart 1990<sup>4</sup>

BIBLIA SACRA VULGATAE *Editions Sixti V Pont. Max. Iussa Recognita et Clementis VIII auctoritate Edita*, Ratisbonae et Romae 1914.

NOVUM TESTAMENTUM GRAECE ET LATINE, wyd. A. MERK, Roma 1964<sup>9</sup>.

SEPTUAGINTA, Wyd. A. RAHLFS, I-II, Stuttgart 1979.

THE GREEK NEW TESTAMENT, Wyd. K. ALAND, M. BLACK, C. M. MARTINI, B. M. METZGER, A. WIKGREN, Stuttgart 1994<sup>4</sup>.

**b. Przekłady polskie Pisma świętego**

PISMO ŚWIĘTE STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU w przekładzie z języków oryginalnych, oprac. Zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Red. A. JANKOWSKI, Poznań 1971<sup>2</sup> (Biblia Tysiąclecia).

PISMO ŚWIĘTE NOWEGO TESTAMENTU w przekładzie z języka greckiego, Red. M. WOLNIEWICZ, Poznań 1975 (Biblia Poznańska).

**c. Teksty pozabiblijne**

APPIAN Z ALEKASNDRII, *Historia rzymska (Bellum civile)*, tłum. L. Piotrowicz, Wrocław 2004.

HERODOT, *Dzieje*, przeł. i oprac. S. Hammer, Warszawa 1959.

IOSEPHUS FLAVIUS (Józef Flawiusz), *Antiquitates Iudaicae (Dawne dzieje Izraela)*, przeł. Z. Kubiak, J. Radożycki, Warszawa 1993.

JUSTYN, *Apologia, Dialog z Żydem Tryfonem*, tłum. A. Lisiecki, Poznań 1926.

KSENOFONT, *Historia grecka*, tłum. W. Klinger, Wrocław 2004.

*Męczeństwo Polikarpa*, w: Antologia literatury patrystycznej, t. 1, red. M. Michalski, Warszawa 1975.

*Męczeństwo świętego Polikarpa biskupa Smyrny*, w: Pierwsi świadkowie, t. 8, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1988, 201-214.

*Patrologiae cursus completus*. Series Graeca I-CLXI, wyd. J. P. Migne, Paris 1857-66.

*Patrologiae cursus completus*. Series Latina I-CCXVII, wyd. J. P. Migne, Paris 1878-90.

PAUSANIAS (Pauzaniasz), *Graeciae descriptio (Wędrówka po Helladzie)*, opr. i tłum. ang. W. H. S. Jones, t. 4, Cambridge Mass., Harvard University Press, 1933-1935.

PHILOSTRATUS (Filostratos), *Vitae Apollonii (Żywot Apoloniusza z Tiany)*, tłum. I. Kania, Kraków 1997.

PHILOSTRATUS (Filostratos), *Vitae sophistarum (Lives of the Sophists)*, opr. i tłum. ang. W. Cave Wright, Cambridge Mass., Harvard University Press, 1921.

PLINIUS SECUNDUS (Pliniusz Starszy), *Historia Naturalis (Historia naturalna), (Natural History)*, opr. i tłum. ang. H. Rackham, Cambridge Mass. – London, Harvard University Press, 1938 – 1962.

STRABON, *Geographica*, (Geografia antyczna), opr. M. S. Bonarski, Warszawa 1957.

*Rękopisy znad Morza Martwego. Qumran – Wadi Murabba'at - Masada*, oprac. P. Muchowski, Kraków 1996.

TACYT, *Annales (Roczniki)*, (Dzieła, t. 1), tłum. S. Hammer, Warszawa 1957.

*The Ancient Egyptian coffin texts*, (opr. R. O. Faulkner), v. I: spells 1-354, Warminster 1973.

TUKIDYDES, *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki, Warszawa 1953.

*Wniebowstąpienie Izajasza*, opr. S. Kur, w: *Apokryfy Nowego Testamentu, Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, red. M. Starowieyski, Kraków 2001, 134-163.

### **Literatura przedmiotu**

AUNE D. E., *Revelation 1-5*, Dallas 1997.

AUNE D. E., *Revelation 17-22*, Nashville 1998.

BLAKE E. C., EDMONDS A. G., *Biblical sites in Turkey*, Istanbul 1998.

CHARLES R. H., *A Critical and Exegetical Commentary on the Revelation of St. John, t.1*, Edinburgh 1920.

CHROSTOWSKI W., *Śladami św. Pawła i Jana w Azji Mniejszej*, w: *Ziemia Apostołów Pawła i Jana. Azja Mniejsza*, red. S. Markowski, Kraków 2001, 7-20.

CIMOK F., *The Seven Churches*, Istanbul 2003.

DĄBEK T. M., *Aniołowie opiekunami Kościoła w Apokalipsie św. Jana*, RBL XXXVII(1984), nr 4, 305-313.

DĄBEK T. M., *Teksty eschatologiczne w listach do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, CT LXXI(2001), nr 1, 19-30.

DUDEK B., *Słowo Jezusa do Kościoła w Filadelfii (Ap 3,7-13)*, RBL LIV(2001), nr 3, 188-213.

ECONOMIDES I., *Apostolic Pilgrimages in Greece*, Athenes 2002.

EHRlich E., *Apokalipsa. Księga Pocieszenia*, Poznań 1996.

GANGEMI A., *La morte seconda (Ap 2,11)*, RivB XXIV(1976), 3-11.

GADECKI S., *Duchowa ocena teraźniejszości – siedem Kościołów Apokalipsy*, w: *Ziemia apostołów Pawła i Jana*, red. S. Markowski, Kraków 2001, 21-37.

GRYGLEWICZ F., *Pieczęć i jej symbolika w Nowym Testamencie*, RTK 10(1963), z. 2, 5-29.

FREISEN S. J., *Twice Nekoros: Ephesus, Asia and Cult of the Flavian Imperial Family*, Leiden 1993.

HEIL J. P., *The Fifth Seal (Rev 6,9-11) as Key to the Book of Revelation*, *Biblica* 74(1993) f. 2, 220-243.

HEMER C. J., *The Letters to the Seven Churches of Asia in Their Local Setting*, Grand Rapids, Michigan 2001.

JANKOWSKI A., *Aktualność apokaliptycznych listów do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, *RBL* XII(1959) nr 3, 260-277.

JANKOWSKI A., *Apokalipsa św. Jana*, (PŚNT-XII), Poznań 1959.

JASTRZĘBOWSKA E., *Miasta Apokalipsy*, Warszawa 1999.

JOHNSON D. R., *The Library of Celsus. An Ephesian Phoenix*, *Wilson Library Bulletin* 54(1980), 651-653.

JONES A. H. M., *The Cities of the Eastern Roman Provinces*, Amsterdam 1983.

JURENDT-PARUK G., *Biblioteka Celsusa*, *Filomata*, 435-436 (1996), 227-232.

JURENDT-PARUK G., *Efeska świątynia Hadriana*, *Nowy Filomata*, III(1999), nr 1, 79-80.

JURENDT-PARUK G., *Świątynia Trajana w Pergamonie*, *Nowy Filomata*, I(1997) nr 4, 313.

KEENER C. S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000.

KLINKOWSKI J., *Refleksja nad Apokalipsą*, Legnica 2005.

KOTECKI D., „*Bądź wierny aż do śmierci*” (*Ap 2,10*), *Verbum Vitae* 11(2007), 159-184.

KOZYRA J., *Wiodąca rola Jezusa Chrystusa określona tytułami: 'Αρχή, 'Αρχηγός, 'Αρχων i 'Αρχιερεύς w tekstach liturgicznych Nowego Testamentu – w wyznaniach wiary: w homologiach i aklamacjach*, w: „*Sanctificetur Nomen Tuum*”, *Opolska Biblioteka Teologiczna*, 40, Opole 2000, 209-225.

LANGKAMMER H., *Apokalipsa św. Jana. Księga profetyczna i symboli*, Rzeszów 2009.

LEMPA H., *Symbolika eklezjalna w Apokalipsie św. Jana*, *RBL* XLI (1988), nr 1, 25-40.

LINKE W., *Milosierdzie Jezusa Zmartwychwstałego dla Kościoła na Ziemi (Ap 3,14-22)*, *Verbum Vitae* 3 (2003), 181-199.

LINKE W., *Pieśń nad Pieśniami w Apokalipsie? Aluzja literacka lub zbieżność wyrazowa w badaniach intertekstualnych*, *CT* 78(2008) nr 4, 71-103.

MEINARDUS O. F. A., *St. John of Patmos and the Seven Churches of the Apocalypse*, Athenes 1979.

- MICHONŃ E., *Symbolika kluczy w Apokalipsie*, Studia Warmińskie 4(1967), 133-159.
- MIENŃ A., *Apokalipsa*, Kraków 2000.
- MILLER C. H., *Efez*, w: Encyklopedia biblijna, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999.
- MILNE M. K., *Laodycea*, w: Encyklopedia biblijna, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999, 663.
- MOUNCE R. H., *The Book of Revelation*, Grand Rapids 1977.
- OSTAŃSKI P., *Objawienie Jezusa Chrystusa, praktyczny komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005.
- PAWLAK L., *Bogactwo a chrześcijaństwo w Liście do Kościoła w Laodycei (Ap 3,14-22)*, Scriptura Sacra (2001) nr 5, 83-91.
- POPIELEWSKI W., *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8)*, Kielce 2001.
- POPIELESWKI W., *Zbawieni przez miłość Baranka (Ap 1,5b-6)*, Verbum Vite 1(2002), 185-197.
- POPKO M., *Religie starożytnej Anatolii*, Warszawa 1980.
- RAMSEY W. M., *The Letters to the Seven Churches of Asia*, London 1904/Peabody, 1994<sup>2</sup>.
- RAVASI G., *Apokalipsa*, Kielce 2000.
- SCOBIE C. H. H., *Local references in Letters to the Seven Churches*, NTS 39(1993) nr 10, 606-624.
- SIEG F., *Listy do siedmiu Kościołów. Apokalipsa św. Jana (1-3)*, Pelplin 2009.
- SIEG F., *ΟΜΟΙΟΣ ΥΙΟΣ ΑΝΘΡΩΠΟΥ (Ap 1,13)*. *Chrystologia Ap 1,9-3,21*, Warszawa 1981.
- SZYMAŃSKI F. P., *Drzewo życia w świetle Ap 2,7B*, Quaestiones Selectae, 11(2004) nr 18, 79-88.
- SZYMAŃSKI F. P., *Manna ukryta i kamyczek biały z imieniem nowym oraz białe szaty i imię w księdze życia według Ap 2,17B; 3,5*, Studia Franciszkańskie 17 (2007), 76-91.
- SZYMAŃSKI F. P., *Rola Kościoła i zwycięzcy w Ap 2-3*, Colloquia ThAdalb. (Biblica, Patristica et Historica), 2 (2002) VI, 41-51.
- SZYMAŃSKI F. P., *Władza nad narodami i gwiazda poranna według Ap 2,26-28*, Colloquia ThAdalb., (Biblica, Patristica et Historica), 6 (2005)XVIII, 93-102.

SZYMAŃSKI F. P., *Znaczenie historii zbawienia w Ap 2-3*, Colloquia ThAdalb. (Biblica, Patristica et Historica), 2 (2002) VI, 27-40.

TKACZ R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2,1-3,22). Studium historyczno-egzegetyczne*, Warszawa 2003.

TRONINA A., *Apokalipsa orędzie nadziei*, Częstochowa 1996.

WORTH R. H., *The Seven Cities of the Apocalypse and Greco-Asian Culture*, New York 1999.

YAYIN KURULU M. B., *Efez*, Istanbul 2005.

VILLICICH R., *Efez*, w: *Zaginione miasta starożytnego świata*, red. M. Guaitoli, S. Rambaldi, Warszawa 2003.

### ***Literatura pomocnicza***

ANNOULA (B. Hurdalek), *Patmos*, Patmos 2000.

ANTIPAS, *Guide to the Holy Monastery of Saint John the Theologian Patmos*, Patmos 2009.

BARCLAY W., *List do Kolosan*, Warszawa 1986.

BATOR W., *Sza Neśru*, w: *Leksykon, Zaświaty i krainy mityczne*, red. M. Sacha-Piekło, Kraków 1999, 212.

BORZYMIŃSKA Z., *filakteria*, *Polski słownik judaistyczny*, T.1, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, 425-426.

BRAVO B., WIPSZYCKA E., *Historia starożytnych Greków*, t. III, Warszawa 1992.

CANTALAMESSA R., *Pascha naszego zbawienia*, Kraków 1998.

COPELSTON F., *Historia filozofii*, T.1, Warszawa 2004.

DIMAS A., *My own unknown Patmos*, Patmos [br. rok wyd.].

DODD C. H., *According to the Scriptures*, London 1952.

DREYFUS P., *Św. Paweł*, Częstochowa 2003.

GNILKA J., *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002.

GRANT M., *Miasta Wezuwiusza*, Warszawa 1986.

GRYŻENIA K., *Apoloniusz z Tiany*, *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, Lublin 2000, 300.

- HADES-LABEL M., *Józef Flawiusz Żyd rzymski*, Warszawa 1997.
- JACZYNOWSKA M., *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1987.
- JASTRZĘBOWSKA E., *Sztuka wczesnochrześcijańska*, Kraków 2008.
- JANKOWSKI A., *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, Kraków 2005.
- KARWIESE S., *Marienkirche in Ephesos*, Vienna 1989.
- KOCUR M., *We władzy teatru. Aktorzy i widzowie w antycznym Rzymie*, Wrocław 2005.
- KOKOSZKO M., *Domicjan*, w: *Słownik cesarzy rzymskich*, Poznań 2001, 61-64.
- KWIATKOWSKI B., *Poczet faraonów*, Warszawa 2002.
- LURKER M., *Bogowie i symbole starożytnego Egiptu*, Warszawa 1995.
- Mała encyklopedia kultury antycznej*, red. Z. Piszczek, Warszawa 1990.
- MCNAMARA M., *Targum and Testament. Aramaic Paraphrases of the Hebrew Bible: A Light on the New Testament*, Shannon 1972.
- MORENZ S., *Egyptian Religion*, New York 1973.
- NIEMIRSKI Z., *Listy Pawłowe oraz List do Hebrajczyków*, Radom 1996.
- NIWIŃSKI A., *Bóstwa, kultury i rytuały starożytnego Egiptu*, Warszawa 2004.
- OCZACHOWSKI A., *Chrystologiczny tytuł erchomenos w czwartej Ewangelii*, w: *Żywe jest Słowo Boże i skuteczne*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2001, 212-226.
- OSTROWSKI J. A., *Między Bosforem a Eufratem*, Wrocław 2005.
- PALLA A., *Skarby Świątyni*, Rybnik 1999.
- PAPADOPULOS S. A., *Il Monastero di S. Giovanni il Teologo a Patmo*, Patmo 1990.
- PICK J., *W świecie Biblii. Flora, Niemi świadkowie chwały Boga*, Pelplin 1998.
- PINDEL R., *Małoazjatyckie gminy żydowskie związane z działalnością Pawła Apostoła*, w: *Z badań nad Biblią*, t.3, Kraków 2001, 71-95.
- PONIŻY B., *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, Poznań 2000.
- PRICE S. R., *Rituals and Power: The Roman Imperial Cult in Asia Minor*, Cambridge 1984.
- RACHET G., *Słownik cywilizacji greckiej*, Katowice 2006.

RIENECKER F., MAIER G., *Leksykon biblijny*, Warszawa 2001.

RUBINKIEWCZ R., *Apokryfy*, w: *Wstęp ogólny do Pisma świętego*, red. J. Szlaga, Poznań – Warszawa 1986, 98-125.

SARTRE M., *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwo prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e. – 235 r. n. e.)*, tłum. S. Rościcki, Wrocław – Warszawa - Kraków 1997.

SCHUMACHER L., *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, Poznań 2005.

SIMA J. L., *Nasza Pani Efeska i jej dom w Meryem Ana*, Niepokalanów 1997.

STACHOWIAK L., *Księga Izajasza II, III*, (PŚST, IX-2), Poznań 1996.

STASIAK S., *Wywyższenie w Listach św. Pawła na tle greckiej literatury klasycznej*, Wrocław 2010.

SYSLING H., *Tehiyat Hametim. The resurrection of the Dead in the palestinian targums of the Pentateuch and Parallel Tradition in Classical Rabbinic Literature*, TSAJ (1996), 210-226.

SZCZEPANOWICZ B., *Atlas roślin biblijnych. Pochodzenie i miejsce w Biblii i symbolika*, Kraków 2003.

SZYMIK S., *Problem polemiki antyepikurejskiej w Pismach Nowego Testamentu*, Lublin 2003.

TOLEDANO J., *Magia egipska*, Warszawa 2005.

TRZONKOWSKI L., *Dionizos*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, T. 3, Warszawa 2001, 225-226.

VIRVILLIS Z., *A New guide to the Holy Monastery St. John the Theologian of Patmos*, Patmos [br. rok wyd.].

WRÓBEL M., *Synagoga a rodzący się Kościół, Studium egzegetyczno-teologiczne Czwartej Ewangelii (J 9,22; 12,42; 16,2)*, Kielce 2002.

ZALEWSKI W., *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989.

ZAMAROVSKÝ V., *Bogowie i herosi mitologii greckiej i rzymskiej*, Warszawa 2003.

ZAMOROVSKÝ V., *Tropami siedmiu cudów świata*, Katowice 1990.

ŻMUDZIŃSKI M., *Świat starożytny i jego cuda*, Wrocław 2003.

## WYKAZ SKRÓTÓW



Colloquia ThAdalb – Colloquia Theologica Adalbertina

CT – Collectanea Theologica

NTS – New Testament Studies

PŚNT – Pismo Święte Nowego Testamentu

PŚST – Pismo Święte Starego Testamentu

RBL - Ruch Biblijny i Liturgiczny

RTK – Roczniki Teologiczno-Kanoniczne

RivB – Rivista Biblica

TSAJ – Texte und Studien zum Antiken Judentum

## SPIS TREŚCI

Wprowadzenie

- I. Patmos – wyspa zesłania Jana
  1. Patmos – nazwa i położenie geograficzne
  2. Patmos w mitologii
  3. Patmos w starożytności
  4. Tradycja o obecności Jana na Patmos
- II. Kościół w Efezie
  1. Tło społeczno-religijne miasta Efezu
  2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Efezie
- III. Kościół w Smyrnie
  1. Tło społeczno-religijne miasta Smyrny
  2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Smyrnie
- IV. Kościół w Pergamonie
  1. Tło społeczno-religijne miasta Pergamonu
  2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Pergamonie
- V. Kościół w Tiatyrze
  1. Tło społeczno-religijne miasta Tiatyry
  2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Tiatyrze
- VI. Kościół w Sardes
  1. Tło społeczno-religijne miasta Sardes
  2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Sardes
- VII. Kościół w Filadelfii
  1. Tło społeczno-religijne miasta Filadelfii
  2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Filadelfii
- VIII. Kościół w Laodycei
  1. Tło społeczno-religijne miasta Laodycei
  2. Odczytanie teologiczne Listu do Kościoła w Laodycei

Zakończenie

## Bibliografia

### Wykaz zdjęć

1. Grota objawienia na Patmos
  2. Monastyr Jana Teologa na Patmos
  3. Artemida Efeska
  4. Kolumna ze świątyni Artemidy
  5. Ulica Kuretów
  6. Biblioteka Celzusa
  7. Arete – charakter
  8. Teatr w Efezie
  9. Kościół św. Jana w Efezie
  10. Dom Matki Bożej w Efezie
  11. Panorama Pergamonu
  12. Teatr w Pergamonie
  13. Droga w Tiatyrze
  14. Świątynia Artemidy w Sardes
  15. Synagoga w Sardes
  16. Kościół św. Jana w Filadelfii
  17. Gorące źródła w Hierapolis (Pamukale\_
  18. Teatr w Laodycei
- 
1. Mapa Patmos
  2. Mapa Azji Mniejszej
  3. Plan Efezu
  4. Świątynia Artemidy – rycina
  5. Plan Pergamonu
  6. Ołtarz Zeusa w Pergamonie – rycina
  7. Pergamon - makieta